Nr. 256. Piątek, 9. Listopada 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wo. . od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 2 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca 1 wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.**; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 19 października b. r. zamianować najmiłościwiej prywatnego docenta dr. Wiktora Wehra nadzwyczajnym profesorem chirurgii na Uniwersytecie we Lwowie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 22 października b. r. nadać najmiłościwiej kierującemu nauczycielowi czteroklasowej szkoły ludowej w Pruchniku, Wiktorowi Orłowskiemu srebrny krzyż zasługi z koroną.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 8 listopada.

Wspólne konferencye ministeryalne w sprawie kolei bośniackich są już ukończone. Doprowadziły one ostatecznie, jak donoszą depesze, do zupełnego porozumienia między Rządami Austryi i Węgier; wczoraj popołudniu podpisano już w Budapeszcie odpowiednią umowę czy też protokół, a PP. Ministrowie austryccy odjechali następnie z Budapesztu z powrotem do Wiednia.

Zanim jednak ten ostateczny rezultat zdołano osiągnąć, potrzeba było przedtem licznych posiedzeń, rozpraw i konferencyj, a jeżeli można sądzić z tego echa, które obrady na tych konferencyach prowadzone obudziły w prasie, nie brakło poważnych i zasadniczych różnic w stanowisku reprezentantów obu połów Monarchii. Może to na oko wydawać się dziwnem, że równocześnie, gdy inne państwa budują szybko, bez zbytecznego rozgłosu koleje tak olbrzymie jak transsyberyjska, gdy myślą o takich drogach żelaznych jak transafrykańska, albo jak mająca prowadzić przez Saharę, — tutaj tyle wrzawy, sporów i różnic obudziła kwestya budowy linij, które razem przedstawiają długość najwyżej 200 kilometrów, a których potrzebę uznają zgodnie wszyscy od dawna. Sprawa budowy nowych kolei bośniackich nie jest bowiem nowa, lecz sięga jeszcze r. 1878; dzieje tej sprawy przechowują w protokołach z rozpraw parlamentarnych stenogramy obrad Rady państwa i sejmu węgierskiego. Zbudowane dawniej w Bośnii linie kolejowe były niezupełne, — nigdzie nie miały naturalnego ujścia, kończyły się urwane nagle, tak, że służyć mogły tylko dla ruchu lokalnego. Każdemu, nieobznajomionemu ze stosunkami, mogło wydawać się to nawet dziwnem, że w ciągu dwudziestolecia okupacyi, nie połączono Bośnii i Hercegowiny z sąsiednią Dalmacyą, nie otwarto towarom i produktom tamtejszym najbliższej drogi do morza, mianowicie do morza Adryatyckiego, w Splicie. — Do tego to celu doprowadzić miały właśnie konferencye obecne. Potrzeby budowy drogi z Serajewa do Sandżaku nowobazarskiego, w obec względów natury strategicznej, nie kwestyonował nikt ani na chwilę; gdy jednak Rząd austryacki domagał się także połączenia Serajewa i w ogóle kolei bośniackich z dalmatyńskiemi, Węgry założyły veto. Sprawa zaostrzyła się. Dyskusya publicystyczna po obu stronach Litawy przybrała charakter bardzo ostry. W przededniu ostatecznych konferencyj w Budapeszcie wiedeński *Fremdenblatt* pisał: „Zaraz w czasie okupacyi wskazano na doniosłą potrzebę stworzenia z jednej strony dla Dalmacyi strefy rezerwowej (t. zw. Hinterland), z drugiej zaś otwarcia dla Bośni drogi do morza. Split (Spalato) jest naturalnym i dla Bośnii najbliższym portem Dalmacyi. Tego przymiotu nie mogą mu także i Węgrzy odmówić dla tego tylko, że leży on na ziemi austryackiej. Bezpośrednie i najkrótsze połączenie bośniackich kolei ze Splitem jest tak jasną ekonomiczną koniecznością, że ekonomicznymi względami nie można uzasadnić oporu Węgrów przeciw linii Bugojno-Arzano Split. Jedynym błędem Splitu wydaje się zatem być to, że jest on portem austryackim. Właśnie jednak dla tego opinia publiczna w Austryi nie może w tym punkcie okazać się powolną Węgrom. Domaga się ona, ażeby w końcu udowodniono, iż nie jest to zawsze tylko stroną ujemną, należeć do Austryi, lecz, że może to być także stroną dodatnią“. „Trzeba przyjąć, że ze strony Węgier nie będą stawiali oporu umożliwieniu Bośnii przystępu do Adryatyckiego morza dlatego, że droga do tego morza prowadzi przez terytoryum austryackie i że Austrya może wreszcie dać Dalmacyi to, do czego dawno już jest obowiązaną.“

Ostatecznie sprawę załatwiono ugodowo, w drodze kompromisu. Wedle wydanego a telegrafowanego nam komunikatu, ułożono program wykonania tych linij kolejowych, które przedewszystkiem mają być wybudowane, a których budowa ma być uchwalona w formie równobrzmiących ustaw w najbliższym czasie przez oba parlamenty. Ponieważ w obec tego, że zarówno fundusze na ten cel do dyspozycyi stojące jak i liczba sił technicznych jest ograniczoną, musiano wykluczyć ewentualność równoczesnego wykonania wszystkich projektowanych linij, które po większej części prowadzą przez tereny górzyste; — ułożono przeto taki porządek budowy, aby ta z linij projektowanych, która w obec znaczenia swego dla interesów Monarchii ma pierwszeństwo, mianowicie linia z Serajewa do Sandżaku w dolinie Limu, z odgałęzieniem przez Visegrad do granicy serbskiej, została przedewszystkiem rozpoczęta i ukończona w ciągu lat trzech, jeżeli nie zajdą nieprzewidziane przeszkody. Koszta budowy tej linii pokryte być mają podobnie jak w poprzednich wypadkach krajową pożyczką bośniacką. Bezpośrednio po ukończeniu tej linii — podług treści wyż wspomnianego projektu ustawowego, który przedłożony będzie obu parlamentom, — ma być, wykonana równocześnie budowa obu linij kolejowych, które mają bosniacką sieć kolejową połączyć z jednej strony z siecią austryacką koło Arzano, z drugiej zaś z siecią węgierską koło Szamac. Ponieważ kwestya środków finansowych, niezbędnych dla zrealizowania tych dwóch ostatnich linij kolejowych, zawisłą jest od stosunków, jakie w owej chwili panować będą, a szczególnie od ukształtowania się bośniackich finansów krajowych, przeto postanowiono już teraz, że dotyczące dalsze równobrzmiące projekty ustaw mają być tak wcześnie obu parlamentom przedłożone, aby uchwalony termin rozpoczęcia budowy obu linij kolejowych Bugojno-Arzano i Doboj-Szamac mógł być bez przeszkody dotrzymany.

Ruch wyborczy.

Zastępca prezesa klubu młodoczeskiego, dr. Stransky przemawiał w poniedziałek w Bernie morawskim przed wyborcami. Do obstrukcyi — rzekł — byliśmy zmuszeni przy końcu sesyi parlamentarnej, aby nie utrwaliło się fałszywe mniemanie, iż nie mamy sił i nie jesteśmy w stanie przeszkodzić naradom parlamentu. Przez to, że wyborcy pochwalili obstrukcyę w sesyi zeszłej, nie pochwalili jej jeszcze w ogóle, i bynajmniej nie uważa mowca, aby posłowie zobowiązani byli do przeciągania tej taktyki. Mandaty nadane zostaną na lat sześć, a taktyka zmieniać się musi bardzo często według konstelacyi politycznej. Nie może więc mowca powiedzieć dziś, czy będzie za, czy przeciw obstrukcyi, bo zależy to od stosunków, jakie przy otwarciu Rady państwa zapanują, a przedewszystkiem od uchwały klubu czeskiego — jest on bowiem zdania, że pierwszym obowiązkiem posła jest karność.

Jihoceske Listy, wychodzące w Budziejowicach, pomieszczają pismo z Pragi, stwierdzające, że przy nowych wyborach nie ma wielkich szans ani stronnictwo agraryuszów czeskich, ani partya robotnicza. Spodziewać się należy, że klub młodoczeski, zamiast 61 członków, liczyć będzie 62, a to dlatego, ponieważ na miejsce secesyonisty Rattaja, wybranym zostanie kandydat, który wstąpi do klubu. Spełni się życzenie Kaizla co do siły liczebnej czeskich posłów, a prawdopodobnie urzeczywistni się i drugie jego pragnienie, by dr. Engel znowu przyjął przewodnictwo klubu. Dr. Engel nie chciał zgoła kandydować, albowiem jest przeciwnikiem obstrukcyi; teraz jednak, gdy nie ma przyczyn, któreby dr. Engla skłaniały do tego kroku, zdaje się, że wstąpi do parlamentu. Engel nie życzył sobie bowiem dalszego trwania obstrukcyi, a przeważna część byłych czeskich posłów po-

---

15)

Jej chłopcy.

POWIEŚĆ

przez

WINCENTEGO KOSIAKIEWICZA.

(Ciąg dalszy).

IV.

Z wujaszkiem Piotrem mieć do czynienia, to jeszcze prawdziwa przyjemność. Przyjedzie do Kielc, zajrzy raz do dzieci, pójdzie na miasto, potem znowu, przed odjazdem, zajrzy drugi raz, posiedzi, pogada z każdym, wesoło z Ludkiem i Heniem, żartobliwie z Leonkiem, poważnie z Bronią i Anatolkiem; w to i owo się wtrąci, czasem da jakąś radę, która się dzieciom zupełnie nie podoba i o której zaraz zapominają, czasem znowu powie coś, co im się przydaje i pomaga; przejrzy dziennik Anatolka, wypyta się, czy Leonek przygotowuje się do gimnazyum i grozi, że na przyszły raz sam go weźmie na egzamin, aby się przekonać, czy chłopak czasem nie zbija bąków za dużo — w końcu trochę morałów powie wszystkim razem i każdemu z osobna (a jakże! tego nie pominie! sumienie zawsze go niepokoi nieco, nie mówiąc już o niepokoju, jaki mu sprawia z tego powodu kiedy niekiedy pani Stasia) i wypłaci Broni miesięczną pensyę; potem uściska wszystkich, rzeknie słowo otuchy, jak naprzykład: „Nie bójcie się nic, raki: Bóg da — będzie dobrze“ lub coś w tym rodzaju i pojedzie na swoją Niewygodę.

Ale z ciocią Stasią, to zupełnie co innego.

Oj! z nią — sprawa jest nielekka.... Niepodobieństwem jest w ogóle, aby ciocia Stasia była kiedykolwiek i z czegokolwiek zadowolona. Rób, co chcesz, zawsze cioci Stasi zdawać się będzie, że należało zrobić albo coś wprost przeciwnego, albo coś poprostu innego.

Jakeś zrobił źle, albo choćby tylko niedobrze, no! będziesz miał za swoje. A jakeś dobrze zrobił, to także ci to przepuszczone nie będzie, bo nie zdołasz dowieść, aby ta rzecz nie mogła być zrobiona lepiej.

Anatolek ma czwórki z języków starożytnych.

— Czwórki? Dlaczego nie piątki? Skoro masz zdolności do języków, to należy z tego korzystać...

Do matematyki za to mniej okazuje sympatyi.

— Właśnie. Należy pracą wytrwałą nagrodzić brak daru naturalnego i starać się już choćby tylko o czwórki.

Broni wystarcza pensya na utrzymanie domu (z jakim trudem i mozołem, o tem nikt nie ma pojęcia.... ale wystarcza).

— Dlaczego oszczędności nie robisz? Powinno się zawsze mieć na niespodziewany wypadek. To dopiero jest porządek....

Chłopcy czytają „Dzieci kapitana Granta“.

— Czy nie byłoby właściwiej, aby jeden robił przez ten czas zadania, a drugi z gramatyką gruntowniej się obeznał.

Na obiad dzisiaj jest rosół.

— Czy nie było lepiej krupniku zrobić?

— Wczoraj był krupnik.

— To dziś należało ugotować barszczyku. Barszczyk bardzo jest zdrowy.

Ciocia Stasia nie jest złośnica, o nie! Nie gniewa się nigdy prawie; rzadki wypadek, żeby głos podniosła; mówi zazwyczaj tonem, no, nie słodkim co prawda, ale raczej łagodnym, równym, pełnym perswazyi; zniecierpliwienia w głosie jej nie ma, tylko wątpliwość, krytyka, przekładania, nauki. Słowa jej padają jednostajnie i łagodnie, niby kropelki z rynny u dachu, zrazu pieszczące ucho, potem nudne, potem nużące, w końcu ciężkie i nie do wytrzymania.

Chłopcy jeszcze, jak chłopcy. Młodzi słuchają, ale nie rozumieją, więc im to nie dokuczy, starsi znowu rozumieją wprawdzie, ale za to nie słuchają, więc i tym nic.

Ale Bronia ma z ciocią Stasią krzyż Pański.

Ciocia Stasia potrafi przez całą godzinę naprzykład przeglądać książeczkę rachunkową wydatek za wydatkiem, pozycya za pozycyą.

A ta książeczka rachunkowa Broni kryje niejedną tajemnicę.

Ale co się ukryje przed bystrem okiem cioci Stasi!

— „Drobne wydatki“ — mówi ciocia — i to dwa złote! To wcale nie są drobne wydatki, moja kochana.

Bronia się miesza.

— Cóż to mogą być za „drobne wydatki“, które aż dwa złote kosztują? A tu znowu „drobne wydatki“ pół rubla. Pół rubla? Widocznie nie chciało ci się zapisać szczegółowo....

— Może... — szepce Bronia.

Bronia nie wie, co to znaczy, „nie chciało się“, jej zawsze się chce, ilekroć coś należy zrobić. Ale woli się już przyznać do tego, niż dać cioci szczegółowsze objaśnienie co do owej tajemniczej pozycyi: „drobne wydatki“. Te dwa złote, to guziki Leonka; pech tego chłopca prześladował znowu w tym tygodniu w nielitościwy sposób; nie dość, że przegrał guziki u kapotki co do jednego, ale wrócił do domu z kamizelką otwartą i przytem trzymając spodnie w rękach. Ani jedna część ubrania nie trzymała się na nim. A te pół rubla, to znowu Anatolek miał jakąś konieczną potrzebę. Jaką? Tego Bronia nie wie, ale potrzeba była konieczna, bardzo konieczna. Proponowała mu nawet, aby poczekał do przyszłego tygodnia. Ale on nie mógł w żaden sposób poczekać.

Ciotka czyta dalej:

— Zapałki — dwa grosze, drzewo na rozpałki — dwa grosze, szpilki — trzy grosze.... O! to są drobne wydatki. I te zapisujesz szczegółowo, a tam nic, ani słowa.... Nie pamiętasz, na coś wydała tego pół rubla?

Bronia nic nie odpowiada.

Ciocia szuka dalej w książeczce.

— „Drobne wydatki“ — cztery grosze? Co to znaczy?

(Ciąg dalszy nastąpi).

dziela to życzenie Engla. Zwrot ten w umysłach niegdyś bardzo skłonnych do obstrukcyi, wywołał stanowcze wystąpienie tak wybitnej politycznej indywidualności, jaką jest dr. Engel, a po części także zmieniły się zapatrywania na pozytywne skutki obstrukcyi. — W organie swoim, *Hlasy od Blanika*, przemawia dr. Engel za jak najściślejszą koncentracyą posłów czeskich i wzywa ks. Fryderyka Schwarzenberga, aby wstąpił do klubu czeskiego, jeżeli zostanie wybrany z Budziejowic, i objął tam przewodnictwo grupy agrarnej.

Dr. Kramarz zgłosił już stanowczo swoją kandydaturę z kuryi miejskiej w Taborze. W piątej kuryi okręgu Wysokie Myto kandyduje z pewnemi szansami przeciwko młodoczeskiemu posłowi Adamkowi, kandydat radykalny dr. Sobotka.

W katolickiem stowarzyszeniu ludowem dla Górnej Austryi w Lincu, przemawiał onegdaj dr. Ebenhoch o położeniu. — Dr. Ebenhoch bronił narodowego równouprawnienia, ale za warunek kładł uznanie niemieckiego języka, jako pośredniczącego. Równocześnie domagał się ustawy o ochronie mniejszości w sejmach i rozszerzenia autonomii. Obstrukcya musi być zwyciężoną. Niewiadomo jak się stosunki ułożą — mówił — ale to jest pewnem, że Czesi pozostaną izolowani.

Z Niemiec.

(Skandaliczna sprawa.)

Z uczuciem bolesnego zadośćuczynienia śledzą n. p Francuzi, którzy tyle morałów nasłuchali się od Niemców w czasie „Panamy“, relacyj o skandalicznych aferach, które wychodzą teraz na jaw -- w Niemczech. Wkrótce po owych 12.000 marek, wypłynęła na widownie publiczną „pruska panama policyjna“. Jak już wiadomo, stało się to z okazyi procesu bankiera Sternberga. Proces ten przedstawia jeden obraz zgnilizny moralnej. Milioner, potężny bankier i dyrektor dla przemysłowych instytutów berlińskich Sternberg, oskarżony został o zbrodnię przeciw moralności i uwodzenia nieletnich dziewcząt. Śledztwo wlokło się długo, bardzo długo; potem bankiera skazano, ale wyższa instancya — obaliła wyrok i poleciła przeprowadzenie nowego procesu. Tymczasem świadkowie, którzy dawniej, przed dwoma laty, przeciw bankierowi zeznawali, gdzieś się podzieli; jedni wyjechali do Ameryki, innych odszukać niepodona. Została trzynastoletnia dziewczyna, Frida Woyda, która jednak nagle dawniejsze swe, wysoce kompromitujące zeznania, teraz — odwołała. Powiada, że ona dawniej kłamała i że poprzednie kłamliwe zeznania wymuszał na niej policyant kryminalny Stierstädter. Zagrożony w ten sposób policyant począł się bronić. Frida Woyda — mówi on — nie zeznaje dobrowolnie: zdołano w jakiś sposób na nią oddziałać; co więcej wskazuje on wprost na komisarza kryminalnego Thiela, jako na tego, który to sprawił. Stierstädter zeznał dalej, że Thiel kilkakrotnie już usiłował wpłynąć na bieg śledztwa na korzyść Sternberga, że nawet jego, Stierstädtera, usiłował przekupić, obiecując mu ogromne sumy. Przytem też odwoływać miał się Thiel na głośnego adwokata berlińskiego Sello, obrońcę Sternberga, twierdząc, że adwokat usiłował go przekupić na rzecz swego klienta. Ten zarzut okazał się — jak wnosić można z dalszych przesłuchań nieuzasadnionym, a komisarz Thiel stanowczo zaprzecza także innym zeznaniom policyanta, twierdząc, iż nie on Stierstädterowi, lecz tenże jemu czynił podobne propozycye, on zaś, uważając Stierstädtera za pijaka, którego na seryo brać nie można, zbywał go żartami i ironicznemi uwagami. Była więc mowa między nimi o przekupstwie, ale nie na seryo. Obaj świadkowie, skonfrontowani przed sądem — upierają się przy swych zeznaniach.

Wyszły jednak na jaw szczegóły jeszcze ciekawsze bo Stierstädter broniąc się, twierdził dalej, że i policyant, pełniący służbę ordynansa u dyrektora policyi kryminalnej, pana Meerscheidt-Hüllessem, namawiał go, aby przeciwko Sternbergowi nie występował zbyt ostro, ażeby pamiętał o swej rodzinie i t. d. Dalsze zeznania wykazały szczegóły wprost sensacyjne. Oto okazało się, że dyrektor Meerscheidt był przyjacielem Sternberga i że bankier wyświadczał mu rozmaite „przyjacielskie usługi“. I tak raz dał Sternberg panu Meerscheidtowi hipotekę na 18.000 marek, innymi razy także znaczniejsze kwoty; suma tych „pożyczek“, nominalnie opartych na domu dyrektora policyi dochodziła do 30.000 marek, a prócz tego Sternberg nieraz mu pomagał w trudnościach finansowych. P. Meerscheidt-Hüllessem znajdował się więc w zupełnej zależności finansowej względem p. Sternberga.

Owa pożyczka 30.000 marek, została po wytoczeniu już Sternbergowi procesu, „wykreśloną“, — ale czy choćby istotnie zapłaconą, tego badania nie dowiodły.

Odkrycia te, potwierdzające inne zeznania Stierstädtera i stawiając policyę kryminalną w Berlinie w świetle charakterystycznem, wywołały w Niemczech olbrzymie wrażenie. Trybunał sądowy postanowił przesłuchać dyrektora Meerscheidta jako świadka, a równocześnie władze rządowe, za inicyatywą hr. Bülowa, bardzo oburzonego temi odkryciami, poczyniły odpowiednie zarządzenia. Jak telegrafują, oficyalna *Berliner Correspondenz* ogłasza: Po wyniku przesłuchań dyrektora policyi Meerscheidta w procesie Sternberga zabroniono mu natychmiast dalszego wykonywania funkcyj urzędowych. Meerscheidt przyznał w przesłuchiwaniu, że pozostawał ze Sternbergiem w stosunkach pieniężnych i towarzyskich.

Z prasy rossyjskiej.

Rozwój ekonomiczny Królestwa Polskiego i prowincyj nadbałtyckich nie daje spać szowinistom rossyjskim. W ostatnich czasach *Nowoje Wremia* wystąpiła z kwestyą na temat ekonomicznego upadku środkowej Rossyi skutkiem popierania „kresów“ t. j. w pierwszej linii Królestwa Polskiego a wskazująca, że kresy te są „obce“ Rossyanom, podniosła hasło — wojny kulturnej z kresami. Naturalnie *Moskowsk. Wiedom.* i *Swiet* poszły w też pędy i wszczęła się nowa dyskusya antipolska w prasie rossyjskiej chociaż pod odmiennym tytułem. Autorowie artykułów usposobionych wrogo dla rozwoju „kresów“ nie mówią nic o energii, skrzętności, zapobiegliwości i pracy ludności tych „kresów“, nic o przyrodzonych bogactwach ziemi i konjunkturach innego rodzaju, nic o sumach, opłacanych przez kraj podatków do skarbu rossyjskiego, tylko wyliczają, że gdy w „Rossyi rdzennej“ skarb państwa wydaje na każdego mieszkańca 2·31 rubli rocznie, to w kraju „przywiślańskim“ wydatek ten wynosi 7·74 rubli rocznie, a w prowincyach nadbałtyckich 10·93 rubli. Dalej — piszą — w Królestwie „wydajemy na wiorstę kwadratową 500 rubli“, „budujemy“ dla „obcych“ drogi żelazne i szosy, „ułatwiamy“ im wysyłanie telegramów; usadowili się oni w pobliżu granicy a mieszkańcy prowincyj rdzennych „muszą mieszkać od niej o tysiące wiorst“ (!!). Autorowie ci uskarżają się nawet na naturę, że „kresom“ dała przyrodzone bogactwa, podczas gdy prowincye rdzennie rossyjskie wyłącznie sprzyjają rolnictwu. — Operując w podobnie logiczny sposób cyframi dochodzą oni do wniosku, że trzeba „centrum Rossyi“ odgrodzić od „kresów“ cłami ochronnemi; nałożyć na kresy przynajmniej dwa razy tyle podatków!

Noturalnie, nie wszystkie dzienniki rossyjskie traktują sprawę z tak ciasnego, zaściankowego stanowiska. Naprzykład dziennikowi *Siew. Kur.* wydaje się ta kampania przeciw „kresom“ pozbawioną istotnych korzyści.

„Cokolwiekbądź mówią — pisze *Siew. Kur.* — o potędze i liczebnej przewadze rdzennego plemienia wielkorossyjskiego, jesteśmy zdania, iż bliższa przyszłość Rossyi jest analogiczna z Austryą, i jeżeli z jednej strony dogodność przewagi plemienia rossyjskiego polega na liczebnej potędze, to z drugiej strony pod względem kultury naród rossyjski nie znajduje się jeszcze w tak dogodnej sytuacyi, jak Niemcy w Austryi w stosunku do swoich przeciwników — Słowian“. Dziennik zwraca uwagę, że sprawa współzawodnictwa centrum Rossyi i kresów nie została dotąd wyświetlona poważnie i że centrum nie wyrobiło jeszcze w sobie wewnętrznej solidarności, jaką mają narodowości kresowe, stojące „w barwnym szeregu na wielkim rynku wszechrossyjskim“. Przyszłość narodu rossyjskiego dziennik widzi „w jego wzroście kulturnym i w wynalezieniu rozumnych warunków wspólnego pożycia z licznemi plemionami carstwa rossyjskiego, na trwałych zasadach sprawiedliwości i tolerancyi, przyczem każdemu powinno być starannie wymierzonem to, co mu się z prawa należy“. Z tego stanowiska dziennik sądzi, że polityka ograniczeń jest przedewszystkiem niedogodna dla samego „centrum i dla jego rozwoju kulturnego“.

Artykuł *Siew. Kuryera* wywołał odpowiedź ze strony *Now. Wr.*, która trzymana jest w tonie nadspodziewanie umiarkowanym. „W tym wzroście centrum — tłómaczy się *Now. Wr.* — którego pragniemy, o którego konieczności stale mówimy wraz z wielu innymi, zwanymi przez naszych przeciwników „nacyonalistami“ — całkiem niesłusznie upatrują jakieś „zaczepne“ wystąpienie przeciwko obcoplemiennym kresom. Jak gdyby ktoś starał się o podniesienie centrum na szkodę kresów! Taka idea jest śmieszną i naturalnie żadnemu rozumnemu człowiekowi do głowy nie przychodziła. Lecz nie ulega wątpliwości, że ekonomiczny i kulturalny wzrost centrum jest najpewniejszem *antidotum* przeciwko rozbieżnym tendencyom tych kresów“. Organ p. Suworina zapewnia zatem, że nie myśli o żadnym „agresywnym nacyonalizmie“, przyznaje nawet racyę *Siew. Kuryerowi* i powiada:

„*Siew. Kur.* zna tylko czasy cesarstwa rzymskiego z jego prowincyami, pozbawionemi pełnych praw i nie życzy sobie, aby te czasy się powtórzyły. Lecz pocóż sięgać tak daleko? O wiele bliżej mamy inne przykłady historyczne, jak dokoła dużej narodowo-kulturnej potęgi zbierają się pomniejsze podobne siły, i po zlaniu się, stanowią ściśle połączone jednostki narodowe polityczne i cywilizacyjne“. Tutaj dziennik powołuje się na przykłady Francyi i Ameryki północnej. Wobec tego *Rossya* czyni uwagę, że to ostatnie życzenie jest nadzwyczaj nieokreślone. We Francyi stosunek centrum do prowincyi nie jest bynajmniej przyjemny, w Ameryce zaś wcale nie istnieje współzawodnictwo z kresami. — Zresztą — zdaniem *Rossyi* — samo pojęcie centrum w Rossyi jest również niejasne. Gdzie owo centrum?

LISTY PARYSKIE.

(Sztuka francuska w zamku niemieckim. — Powodzenie artysty a niepowodzenie kochanka. — „La Guerre en dentelles“ Jerzego d'Esparbès. — Likwidacya sztuki na wystawie. — Co zaginie a co zostanie. — Projekt historycznego muzeum kostyumów francuskich).

Adieu, bergères, adieu Gilles,
Voici les voiles de satin
De la barque au agrès fragiles,
Qui va vous conduire au lointain
En bleu pays des coeurs futiles!

Pour la rougissante Cythère,
Dans l'or incandescent du soir
Vous quittez sans regrets la terre
Pour l' île errante du Mystère,
Et le doux pays de l'Espoir.

Na czarownem tle tęczowych jezior i skalistych wzgórz, elegancki pochód pielgrzymów miłości grupuje się i schodzi ku brzegom; pasterki w długich peniuarach upstrzonych różnobarwnemi wstążkami, pasterze w atłasowych strojach z gitarą uwiązaną na ramieniu; jedni zatrzymują się w kłębach wierzb, z poza których połyskują białe marmury pięknego parku; tam znów jedna z pasterek zsunęła się na trawnik z kokieteryjnym uśmiechem, by wielbicielom swym dać rozkosz podnoszenia jej, a cały pochód z długiemi ukwieconemi laskami posuwa się zwolna ku pięknej łodzi w kształcie muszli, przybranej girlandami róż i jedwabnemi flagami.

To *l' Embarquement pour Cythère* obraz Watteau, przeniesiony z nad Sprei ponad brzegi Sekwany, gdzie w pawilonie niemieckim, wraz z innymi skarbami ze zbiorów Fryderyka Wielkiego budzi zachwyt miłośników sielankowej sztuki z XVIII wieku. Podobny zupełnie obraz znajduje się w Louvrze paryskim i z tego powodu przed dziesięciu laty wybuchł spór między Muzeum paryskiem i berlińskiem, który z obrazów jest oryginalnym, a który kopią, lub czy też obydwa są dziełami mistrza? Spór ten odnowił się dziś z powodu innego sławnego obrazu Watteau *Enseigne de Gersaint*, którego część zdobi mały Pałac Sztuki, podczas gdy fotografia całego obrazu, wystawiona w pawilonie niemieckim, jest dowodem, iż oryginalny obraz pozostał w zamku Poczdamskim. Cała liczna rzesza artystów francuskich z bolem myśli o zbliżającej się chwili, kiedy wszystkie te Watteau, Lancrety, Patery, wyemigrują napowrót do Berlina Bo też w istocie dziwne to czyni wrażenie, iż cała sztuka francuska z XVIII wieku przebywa stale po za granicami Francyi.

Antoine Watteau, najbardziej francuski z artystów francuskich, malarz uroczystości i zabaw z czasów Regencyi, obiadów w Palais-Royal, strojnych spacerów kochanek Regenta, słynnych dam Parabère, d'Averne i Phalaris, księżniczek i tancerek, markiz i aktorek w Saint-Cloud i w Marly, Watteau z całem swem marzeniem poetycznem, lekkiem i pełnem wdzięku i tak na wskróś francuskiem, uwięziony w zamku niemieckim, to sprzeczność, którą może odczuć boleśnie serce Francuza. I ztąd te zachwyty przy krótkich odwiedzinach wygnańca i tysiące wspomnień odnoszących się do życia i osoby mistrza, u którego po za świeżością kolorytu i fantazyą pełną wdzięku i wesołości przebija się zawsze jakaś dziwna melancholia, jak gdyby uśmiech przez łzy. Bo też w istocie sama osoba malarza Cytery nie przedstawiała się zbyt korzystnie; ten twórca najwyższej elegancyi, mający serce wrażliwe i zapalne nie miał nigdy powodzenia u bohaterek mitologicznych, heraldycznych i alegorycznych z teatru Palais-Royal i z Akademii muzyki. Malując aktorki kochał się z kolei w swych modelach, ale prawie zawsze bez wzajemności, a krótkie życie jego zatruwała pretensyami i gniewami panna La Montagne, tancerka opery, dla której odczuwał miłość stałą i namiętną. Zdrowie miał delikatne i często w pełni sukcesu artysty będącego w modzie, gdy najwięcej napływało zamówień, ogarniała go nostalgia za krajem rodzinnym i rzucając wszystko spieszył do Valenciennes do domu ojcowskiego. Tu znów brakło mu Paryża, rozkoszy, kochanek i sławy i umierał z nudów. „Straciłem prostotę serca, mawiał, ach gdzież jest moje serce z lat piętnastu!“ Tak był malarzem w modzie a jednak żył jako mizantrop; rysy miał ostre, minę smutną i blade policzki; był nieśmiały i na galanteryi nie rozumiał się, więc też do kobiet szczęścia nie miał; panowie wydzierali sobie jego obrazy, panie ubiegały się o portrety, ale awantury romantyczne nie kleiły się. W „Jeździe do Cytery“, która ugruntowała sławę jego, Watteau przez całe życie pragnął być pasażerem a był i pozostał tylko świadkiem.

Strojni pasterze i piękne pasterki, i cała lekkość i cały wdzięk XVIII. wieku, który Michelet jednak nazwał „Le Grand Siècle“, odżyły w ostatnich dniach przed oczyma Paryżan na scenie Odeonu, gdzie po długim sezonie wystawowym, poświęconym utworom znanym, wystawiono nową sztukę Jerzego d'Esparbès „La Guerre en dentelles“. Jest to dramat, bo kochają tam i płaczą, cierpią i umierają; ale jest to też komedya, bo kochają tam i śmieją się, bawią się i żyją życiem lekkiem i żartobliwem. Równocześnie zaś jest to potroszę epopeja wojenna i gawota tańczona przy dźwiękach fletu. Co jednak w pośród tylu rozmaitości pozostaje w umyśle jako ton dominujący, to jakieś światło lekkie i przeźrocze różowawo-zielonawo-złociste, unoszące się ponad wszystkiem, tak, iż usprawiedliwionem prawie jest określenie sztuki przez jednego z krytyków tutejszych, jako „akwareli teatralnej“. „La Guerre en dentelle“ to tytuł jednej z najpiękniejszych książek Jerzego d'Esparbès, a sztuka przedstawiona w Odeonie powstała z dość luźnego i trochę niezręcznego powiązania najpiękniejszych rozdziałów książki odrobiną intrygi.

Markiz de Pry jest arystokratą pełnym elegancyi a zarazem oficerem słynnym z czynów bohaterskich i ryzykownych. Jakkolwiek jest zdeklarowanym kochankiem znakomitej aktorki Florval, to jednak w głębi duszy kocha tylko żonę swą i młodego Oliviera, swe dziecko nieślubne. W markizie tym określonym jest doskonale typ arystokracyi francuskiej z owej epoki wojennej a libertyńskiej.

Na pole bitwy sprowadził on teatr, baletmistrza i grajków i pod pysznym namiotem, zdobnym w kwiaty i koronki, piękne kobiety grają komedyę, flirtują i tańczą menueta z oficerami. Gdy jednak na pole bitwy przybywa markiza, de Pry, by oświadczyć mężowi, że pragnie przyjąć Oliviera za syna, markiz dość brutalnie wydala wszystkie kobiety nie wyjmując i Florval, która za zniewagę tę zemstą się odgraża. Młody Olivier, wychowany na wsi nie wdał się zupełnie w ojca; czytał on filozofów, lubuje się w Janie Jakubie Rousseau i nienawidzi rozpusty, galanteryi i wojny. Przez usta jego przemawia do nas ten duch nowy, duch przeszłości, a wszędzie, gdziekolwiek duch ten — chociażby wcielony jak tu, w postać patetyczzo-sentymentalnego dziecka, przeciwstawionym jest przeszłości, spodziewamy się ostrego starcia dwóch epok i walki psychologicznej. Tu jednak spotyka nas zawód: Olivier po krótkiej rozmowie z markizem, uznaje piękne zalety ojca swego i spieszy z nim na pole walki. I nie spotykamy się więcej z owym duchem przyszłości, chyba w krótkiej tyradzie Oliviera, w której tenże prostemu a zrewoltowanemu żołnierzowi prawi o równości i braterstwie. Przez intrygę rozgniewanej kochanki i zazdrośnego i wpływowego rywala, markizowi przydzielonem jest dowództwo nad regimentem niesfornym; lecz w scenie bardzo pięknej markiz z despotyzmem pełnym wdzięku i występując we właściwym sobie charakterze jako wielki pan i dzielny oficer, uśmierza bunt i zyskuje sympatyę swych żołnierzy. Gdy zaś chcą go upokorzyć bezczynnością i bronią mu pójścia do ataku, markiz proponuje wysadzenie w powietrze nieprzyjacielskiej prochownicy i tym sposobem wysuwa się znów na pierwszy plan. Imię oficera mającego dokonać tego czynu, wymagającego poświęcenia życia ma być wylosowanem. Przedtem jednak w nocy, markiz otrzymawszy wiadomość, że żona jego umiera w jednym z zamków okolicznych, spieszy do niej i tu znajduje sposobność okazania niezwykłej wielkości duszy. Chcąc bowiem osłodzić żonie ostatnie chwile i uwolnić ją od trawiącej obawy śmierci, pali w jej oczach testament, w którym ona uczyniła go spadkobiercą ogromnego swego majątku, czem przekonywuje ją, iż nie grozi jej jeszcze niebezpieczeństwo.

(Dokończenie nastąpi).

Puk.

„Obrońcy centrum wskazują na 5—6 gubernii dokoła Moskwy i twierdzą, że to historyczny ośrodek rossyjskiej państwowości i społeczności, że zatem to centrum winno być nagrodzone wszelkiemi dobrodziejstwami, aby się wzmocniło i mogło przyciągnąć kresy. Propagowanie takiej polityki miałoby racyę za czasów Iwana Groźnego. Dzisiaj zaś gub. charkowska i tobolska mogą zapytać: ileż to lat trzeba pozostawać pod wpływem rossyjskiej państwowości i społeczeństwa, aby wejść w poczet centralnych i rdzennych gubernii, dla których dzienniki żądają wszelkich dobrodziejstw i łask?... Więc 5—6 gubernij, pod Moskwą położonych, może zyskać lepsze warunki bytu tylko kosztem gub. chersońskiej, samarskiej i innych gub. rossyjskich? Lecz w takim razie będzie to nie zlanie centrum z kresami, ale podział gub. rossyjskich na obsypane dobrodziejstwami, oraz na „strzyżone“.

Niemcy w Chinach.

Dzienniki niemieckie przytaczają charakterystyczne listy żołnierzy, pisane z Chin do rodziny. Tak n. p. pisze młody żołnierz z Kiao-Czao: „Grzmocimy Chińczyków tak, że całe życie pamiętać będą żołnierzy niemieckich. Od godziny 2-giej w nocy przewracamy do góry nogami wsie chińskie, szukając broni. Smutny los czeka Chińczyków, którzy się dostaną w nasze ręce. Bijemy ich nietylko kułakami, ale częstujemy nawet kilkudziesięcioma uderzeniami bykowca. Po takiej egzekucyi nie może żaden z nich przemówić ani słowa W końcu odcinamy im kosy własnemi ich szablami.“

Drugi żołnierz pisze z Tientsinu: „Wszystko zrujnowane, zniszczone. Wsie popalone; dokoła, gdzie spojrzysz, trupy, a nad nimi gromady wyjących psów. Nielicznych Chińczyków, którym się udało uniknąć śmierci. zaprzęgamy do ciężkiej roboty, popędzając ich kijami bambusowymi. Pewnego dnia kazaliśmy robotnikom pracować do ostatniej minuty przed rozstrzelaniem. W tym tygodniu rozstrzelaliśmy 60 ludzi. Rzeka Peiho pełna trupów.“

Onegdaj znowu narodowo-liberalny organ *Hannover Courier* ogłosił list niemieckiego żołnierza z Chin, zawierający straszne szczegóły o okrucieństwach, jakich dopuszczają się wojska niemieckie. Żołnierz ów pisze, że cała kampania jest jednem pasmem morderstw, popełnianych na Boxerach. W Pekinie czynione są formalne obławy. Każdy schytany Boxer musi wykopać sobie grób, a następnie uklęknąć nad grobem, tak, iż ugodzony z tyłu kulą, wpada do grobu. Trudno obliczyć — pisze dalej — ile kobiet, dzieci i starców zginęło pod gruzami spalonych wsi. W naszej kompanii są ludzie, którzy chwalą się, iż zastrzelili po 10 Chińczyków. Niedawno zajęliśmy pewną miejscowość. Ustanowiono jedną kompanię z najeżonymi bagnetami przy bramie, gdy druga kompania pędziła mieszkańców na bagnety.

Hannover Courier dodaje, że najwyższy już czas domagać się od rządu w parlamencie wyjaśnień, w jaki sposób prowadzoną jest wojna w Chinach.

KRONIKA

Lwów 8 listopada

— **Członkowie Najwyższego Domu Cesarskiego w publicznych zakładach naukowych.** Jak donoszą dzienniki wiedeńskie, Najd. Arcyksiążę Karol uczęszcza obecnie na wykłady nauk przyrodniczych do t. zw. Schotten-Gymnasium w Wiedniu. Z Członków Najwyższego Domu Cesarskiego uczęszczali jeszcze czterej inni Najd. Arcyksiążęta do zakładów publicznych. W roku 1883 wstąpił Najd. Arcyksiąże Leopold Ferdynand do Akademii marynarki w Fiume, którą ukończył w roku 1887, poczem w towarzystwie obecnego kapitana liniowego marynarki Jediny odbył pierwszą podróż jako kadet marynarki II. kl. na okręcie Najj. Pana „Fasanie“. W czasie swych studyów w Akademii marynarki w Fiume Najd. Arcyksiążę, jakkolwiek mieszkał w mieście, pomimo tego był wychowankiem Akademii. Po złożeniu kursu na oficera sztabowego w Wiedniu i po służbie w charakterze majora i podpułkownika w 45 p. p. zo- Najd. Arcyksiążę Leopold Ferdynand przy tego rocznym awansie listopadowym zamianowany pułkownikiem 81 p p. Młodsi Bracia Najd. Arcyksięcia Leopolda Ferdynanda Najd. Arcyksiążęta Józef Ferdynand, Piotr Ferdynand i Henryk Ferdynand byli również wychowankami publicznych zakładów naukowych. Ukończyli mianowicie wojskową wyższą szkołę realną w Mährisch Weisskirchen i wojskową Akademię terezyańską w Wiener-Neustadt.

— **Z c. i k. armii.** Najj. Pan zamianował kancelistę sądu powiatowego w Trembowli Ludwika Polakowskiego podporucznikiem rachunkowym w 20 p. p. obr. kraj.

— **Naczelny dyrektor** poczt i telegrafów c. k. radca Dworu p. Jan Seferowicz, wyjechał w sprawach urzędowych do Wiednia.

Kierownictwo c. k. gal. Dyrekcyi poczt i telegrafów objął starszy radca pocztowy p. Emil Gaberle.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W piątek, 9 b m., w Instytucie fizycznym, ul. Długosza 8, o godzinie pół do 8 prof. dr. Zakrzewski: „O świetle“.

— **Z c. k. kolei państwowych.** Pan Minister kolei żelaznych przeniósł ze względów służbowych eksponowanego w Samborze starszego komisarza budownictwa Antoniego Tichego z kierownictwa budowy Lwów II do robót około trasowania drugiego połączenia z Tryestem.

— **Dr. Stanisławowi Witkowskiemu,** docentowi filologii klasycznej w tutejszym Uniwersytecie, powierzyło c. k. Ministerstwo oświaty stałe wykłady tego przedmiotu w pięciu godzinach tygodniowo, począwszy od bieżącego półrocza zimowego. Skutkiem tego dr. Witkowski przestał pełnić obowiązki referenta pomocniczego w Radzie szkolnej krajowej.

— **Wiadomości osobiste.** We Lwowie osiadł na stałe p. Leon Budzynowski, emerytowany prezydent Senatu w najw. Trybunale sądowym i kasacyjnym. Gdy przed niedawnym czasem p. Budzynowski po 44 letniej działalności sędziowskiej, która zyskała mu liczne dowody uznania i ogólnego szacunku, opuszczał stanowisko swe w Wiedniu, wszyscy sędziowscy funkcyonaryusze najw. Trybunału sądowego, pragnąc okazać mu swą szczególną sympatyę, urządzili na jego cześć uroczystość pożegnalną, podczas której prezydent Trybunału dr. Habietinek, w serdecznych słowach wskazał zasługi i podniósł zalety opuszczającego czynną służbę kolegi.

— **W Czytelni dla kobiet** (ul. Batorego 11) wygłosi w sobotę, 11 b. m., o godz. 6 ks. kanonik Teodorowicz odczyt na temat: „Kilka wrażeń z Monachium i z wiecu monachijskiego“. Wstęp dla członków i gości przez nich wprowadzonych wolny.

— **Walne zgromadzenie** gremium aptekarzy Galicyi wschodniej odbędzie się w sobotę, dnia 17 b. m., o godzinie 10 przed południem w lokalu przy ul. Pańskiej 22, I piętro. Na porządku dziennym między innemi: Sprawozdanie z ankiety ministeryalnej w Wiedniu w sprawie reformy zawodu aptekarskiego; wnioski zarządu gremialnego w sprawie petycyi o ustanowienie fachowych referentów farmacyi przy władzach, oraz wybory.

— **O hygienie w wychowaniu dzieci.** Na ten temat wygłosił we wtorek wieczorem znany lekarz lwowski, dr. Merczyński, zajmujący wykład w Czytelni dla kobiet. Prelegent zaznaczył na samym wstępie, że niehygieniczne, niedbałe i niezgodne z obecnemi pojęciami o porządku, czystości i innych warunkach zdrowia wychowanie naszego proletaryatu — niestety u nas więcej zaniedbano, niż na zachodzie — rzucając w organizm biedaka zaród chorb chronicznych i różnych niedomagań fizycznych i moralnych, jest także w znacznej części przyczyną tej niechęci społecznej i niezadowolenia z istniejących stosunków, które są posiewem i żyznym gruntem dla teoryi socyalnych, dziś światu zagrażających. W tych nędznych mieszkaniach i w tych stosunkach, w jakich się chowa tyle dzieci, zwłaszcza u nas, produkuje się w naszym kraju niestety więcej, niż gdzieindziej ofiar dla — szpitali i więzień, to też same szpitale i więzienia są więcej przepełnione, niż to się dzieje za granicą. Po tym wstępie przedstawił prelegent nadzwyczaj barwnie i zajmująco stosunki w starożytności pod względem czystości i starania o zdrowie i czystość i rozwój, tudzież cofanie się chwilowe pojęć w tym względzie, aż do naszych czasów, które niestety niedorównały starożytnym, a często zupełnie są mylne. Wreszcie podał dr. Merczyński praktyczne wskazówki co do zachowania się przy chowaniu małych dzieci. — Licznie zgromadzone panie dziękowały mowcy oklaskemi za zajmującą prelekcyę.

— **Z „Sokoła“.** W poniedziałek, dnia 5 b. m., rozpoczął się w „Sokole“ lwowskim bezpłatny kurs dla kandydatek na nauczycielki gimnastyki. Kurs ten prowadzą: naczelnik „Sokoła“ p. Antoni Durski i dr. Teofil Stachiewicz. Kandydatek zapisało się 15.

— **Nieszczęśliwe wypadki.** Dwa wypadki skaleczenia przez nieostrożność notuje kronika stacyi ratunkowej z dnia wczorajszego.

W pierwszym wypadku robotnik Antoni Duczeński, kitując okna przy ul. Szeptyckich l. 15, spadł z drabinki i złamał sobie kość sprychową u lewej ręki. Drugi wypadek zaś zaszedł w handlu p. Zadurowicza przy ul. Akademickiej. Parobek Józef Kowalik spadł z wysokości dwumetrowej na stos flaszek, a tłukąc je swoim ciężarem, pokaleczył sobie odłamkami szkła ramię i ręce.

— **Ślub.** W dniu 17 b. m. o godzinie 7 wieczorem w kościele parafialnym św. Maryi Magdaleny pobłogosławiony zostanie związek małżeński panny Zofii Kucharskiej, córki znanego publicysty i sekretarza Wydziału krajowego, p. Karola Kucharskiego oraz pani Tekli z Seeligmannów, z p. Andrzejem Kornellą, inżynierem Wydziału krajowego.

— **Kornel Czajkowski,** morderca Katarzyny Iłykównej, który swego czasu uciekł z podwórza więziennego tutejszego sądu krajowego karnego, a następnie oddany został do zakładu obłąkanych w Kulparkowie pod obserwacyę lekarską, uciekł ztamtąd dzisiaj rano. Czajkowski liczy lat 24. jest wzrostu średniego, szczupłej budowy ciała, blondynem i posiada mały zarost na brodzie. Z zakładu kulparkowskiego uciekł Czajkowski w ubraniu zakładowem z drelichu w białe i niebieskie paski.

— **Wiadomości policyjne.** Do szynku Porjesa pod l. 7 przy ul. Źródlanej dostali się onegdaj w nocy złodzieje po oderwaniu skobla i wykradli tałes srebrem obszyty, serdaczek damski, 5 flaszek likierów etc., ogólnej wartości 80 K.

Wczoraj przed południem na ul. Głowińskiego schwytano uciekającego z tłumokiem skradzionych rzeczy niebezpiecznego złodzieja Mieczysława Eichnera, który — jak się okazało — ścigany już jest listami gończymi.

— **Barbarzyński przesąd.** Na Wołyniu, w powiecie łuckim, we wsi Jeziorko, dwa miesiące temu zmarł włościanin Hryćko Andrzejczuk, z którego synową wdową ożenił się Jakób Menczuk. Po śmierci Andrzejczuka zaczęło coś Jakóba Menczuka straszyć. Chcąc się zbyć strachów, udał się Menczuk do sąsiadów i opowiedział im rzecz całą. Sąsiedzi upewniali, że to nic innego, tylko sprawki nieboszczyka Hryćka Andrzejczuka i uradzili, żeby pójść na cmentarz, odkopać zwłoki, odciąć głowę, połamać żebra a korpus ciała przybić do ziemi osikowym kołkiem. Zebrało się tedy czterech parobczaków między którymi był i Jakób Menczuk i wszystko, jak uradzili, wykonali. Władze powiatowe, dowiedziawszy się o tem, zawezwały doktora i świadków, odkopały ciało i rzeczywiście znalazły je znieważone w barbarzyński sposób. Winowajców aresztowano.

— **Z Krakowa** donoszą nam: Przed kilku dniami aresztowano tu niejakiego Misakowicza za kradzież u hr. Ledóchowskiego. Sprawa byłaby zresztą nie wartą zaznaczenia, gdyby nie humorystyczne jej zakończenie. Misakowicza miano przeprowadzić z aresztów policyjnych do sądowych i dano mu w tym celu asystę, złożoną z jednego policyanta. Wyszedłszy za bramę aresztu, Misakowicz z wielkopańską miną kazał policyantowi sprowadzić sobie dorożkę. Policyant, któremu widocznie zaimponował ton Misakowicza, usłuchał i poszedł spełnić to polecenie, a więzień tymczasem znikł.

— **Aresztowanie oszusta.** W dniu 6 b. m. aresztowano w Wiedniu zbiegłego z Morawskiej Ostrawy architekta Stanisława Bandrowskiego. Architekt ten bawił od kilku miesięcy w Morawskiej Ostrawie, gdzie zdobył sobie zaufanie i wykonywał liczne budowy, wziął na nie zaliczki, poczem uciekł z jakąś dziewczyną, pozostawiając poszkodowanych na kwotę 50.000 koron. Policya wiedeńska uwiadomiona o tem z Ostrawy, aresztowała oboje. Bandrowski pochodzić ma z Królestwa, liczy lat 30 i jest żonaty. Z Rossyi uciekł, aby uniknąć służby wojskowej. W Wiedniu mieszkał w hotelu pod nazwiskiem Stanisława Demla. Znaleziono przy nim 360 koron. Dziewczynę wypuszczono na wolność, gdyż nie ma poszlak, by wiedziała o jego oszustwach. Natomiast w Morawskiej Ostrawie aresztowano — jak donoszą ztamtąd — spiewaczkę kawiarnianą, która miała wiedzieć o oszustwach Bandrowskiego i ciągnąć z nich korzyści. Bandrowski wybudował w Morawskiej Ostrawie kilka domów w stylu modernistycznym, oraz „Dom polski“ i wielki zakład kąpielowy.

— **Śmierć pod kołami pociągu.** W Dobry — jak donoszą do *Nowej Reformy* — przejechał pociąg kolejowy budnika na dwie części.

— **Młody Böcklin,** syn znakomitego malarza, został umieszczony w zakładzie dla obłąkanych w Zurychu. Przed kilku miesiącami w przystępie zazdrości i pod wpływem alkoholu usiłował on zabić swoją kochankę. Oddano go pod obserwacyę lekarzy, którzy orzekli, że młody Böcklin jest alkoholistą i cierpi na manię zazdrości, a stąd nie może być uważany za poczytalnego i potrzebuje długiego leczenia.

— **Szczyt ciekawości.** Przy ul. Nowolipie nr. 32 w Warszawie mieszka rodzina żydowska, składająca się z ojca, matki i 14-letniego syna jedynaka. Chłopiec odznaczał się niezwykłą na swój wiek inteligencyą i ciekawością. Sypiał zwykle na otomanie w pokoju, sąsiadującym z pokojem sypialnym rodziców. Onegdaj około godziny 7 rano, rodzice obudziwszy się, zauważyli w półmroku syna, stojącego we drzwiach, jakoś wyższego niż zwykle. Kiedy na ich wołanie nie dawał żadnej odpowiedzi, podeszli bliżej i z przerażeniem ujrzeli sztywne ciało, zawieszone na haku od huśtawki domowej. Gruby postronek zdążył przetrzeć skórę denata aż do mięśni. Na stole w pokoju, gdzie sypiał, zostawił arkusz papieru z obwódką naokoło i napisem tej treści: „Powiesiłem się, gdyż byłem ciekawy, co się dzieje po śmierci“. Wszelkie usiłowania ratunku były bezskuteczne, śmierć musiała nastąpić z wieczora.

— **Wypadek na kolei.** Pociąg towarowy kolei poweleckiej, który 6 b. m. wyjechał z Moskwy, rozerwał się na 261 wiorście. 15 oderwanych wagonów najechało na przednią część drugiego pociągu. Siedm wagonów strzaskanych. Ciężkie obrażenia ciała poniosło dwóch konduktorów.

— **Kurtyna z glinu** zastosowana została po raz pierwszy w teatrze w Besançon, we Francyi. Waga tej kurtyny wynosi piątą część wagi kurtyny żelaznej tej samej wielkości.

— **Para kochanków w piwnicy.** Czterdziestoośmioletni dozorca domu w jednej z kamienic w Paryżu ożenił się przed niedawnym czasem z 22-letnią dziewczyną. Pomimo dość znacznej różnicy wieku małżeństwo żyło początkowo w zgodzie W ostatnich jednak dniach z. m. spostrzegł małżonek, że jeden z lokatorów czułe spojrzenia rzuca za jego połowicą. Śledził przeto swoją żonę przez dłuższy czas i wkrótce przekonał się, jaką rolę odgrywa on w małżeństwie. Nie namyślając się długo, poprzysiągł zemstę. Gdy przed kilku dniami zobaczył swego rywala schodzącego do piwnicy a w kilka minut później idącą tam swą żonę, poszedł po cichu za nimi. W chwili gdy kochankowie w objęciach darzyli się całusami, zdradzany małżonek zamknął ich w jednym z przedziałów piwnicy. W kilka dni po wypadku mieszkańcy domu słysząc jęki wydobywające się z piwnicy, zapytywali go o przyczynę, na co zdradzany małżonek zupełnie spokojnie odpowiadał, że przyczyną tych jęków są koty. Odpowiedź ta jednak nie zadowoliła mieszkańców i dali znać do komisaryatu dzielnicy. Urzędnik policyjny udał się natychmiast na miejsce, a po otworzeniu drzwi od piwnicy przedstawił się obecnym okropny widok. Oboje kochankowie leżeli na ziemi wygłodzeni bez przytomności. Mściwego małżonka aresztowano.

— **Muzeum pokoju.** Pan Jan Bloch, nie mogąc zorganizować na wystawie paryskiej oddziału, któryby był protestem przeciwko wszelkiej wojnie, powziął projekt założenia wielkiego „Muzeum pokoju“ w uroczej Lucernie, nad brzegiem jeziora Czterech Kantonów. Zaofiarował więc miastu 100 tysięcy franków na ten cel, wymagając, aby miasto dało odpowiedni plac, a dalej wodę, gaz, opał i t. p. W tych dniach odbyło się właśnie posiedzenie pod prezydencyą p. Wuesta, dyrektora kolei Gotardskiej, na którem syndyk miasta, p. Heller, gorąco projekt p. Blocha popierał. Sprawa ta musi być zdecydowaną zaraz, bo właśnie wystawa paryska się kończy i możnaby wiele odpowiednich dla „Muzeum pokoju“ przedmiotów nabyć od wystawców za bardzo zniżoną cenę.

P. Bloch wypowiada wojnę wojnie wszelkimi sposobami. Więc w przyszłem muzeum będą wszelkie narzędzia mordercze, będą dalej panoramy, dyoramy i „żyjące fotografie“ wojennych obrazów. Lucerna nie posiada żadnego poważnego muzeum, może więc zechce pochwycić okazyę do stworzenia muzeum, bardzo interesującego i jedynego w świecie.

— **Dwukrotne wesele srebrne** obchodził w tych dniach karczmarz Gönnetz w Güstenau na Pomorzu. Liczy on obecnie lat 78 i cieszy się zupełnem zdrowiem i rzeźkością. Na powtórnem weselu srebrnem brał nawet udział w tańcach.

— **Stracenie żandarma.** W Belgradzie stracono onegdaj żandarma Mojsilovicza, który wraz z kochanką zamordował na cmentarzu jakąś starą kobietę.

— **Bohaterstwo królowej portugalskiej.** Królowa portugalska przechadzając się w tych dniach po wybrzeżu w Lizbonie, obaczyła jak się w pobliżu czółno rybackie wywróciło z dwiema osobami. Nie wiele myśląc, rzuciła się w wodę i obie wyratowała. Czyn ten heroiczny niezmierną zjednał jej popularność.

— **Guérin w spodnicy.** *Krym. Wiestn.* donosi: Miejscowa władza policyjna w wiosce Heibrun, na Krymie, nałożyła areszt na nieruchomości niejakiej Krystyny Haflerowej, dla zaspokojenia pretensyi Izby skarbowej, w wysokości 110 rubli za spisanie kontraktu bez stempla. W dniu, wyznaczonym na licytacyę, Haflerowa, znana z usposobienia awanturniczego i trzymająca męża — jak to mówią — „pod pantoflem“, kazała pozamykać drzwi i wrota w budynkach i spichrzach, poczem sama z mężem i z dziećmi umieściła się na strychu, skąd przez okienko prowadziła „rokowania“ z policyą, uprzedzając z góry, że strzelać będzie do każdego, ktoby się zbliżyć chciał do jej twierdzy. Na dowód, że to nie czcza groźba, dała kilka strzałów z rewolweru.

Policya spisała protokół i oddała sprawę sędziemu śledczemu. Nazajutrz przybył sędzia i w towarzystwie komisarza policyi i wójta skierował się ku oblężonemu domowi. Zaledwie jednak zbliżyli się na odległość kilkudziesięciu kroków, rozległy się strzały, które ich zmusiły do odwrotu.

Sędzia śledczy posłał Haflerowej wezwanie do stawienia się przed nim; nie można go jednak było doręczyć bez obawy narażenia się na utratę życia.

Mąż Haflerowej rozmyślił się wkrótce, rzucił rewolwer i opuścił strych; żona siedzi dotąd i strzela od czasu do czasu, strzeżona przez cały oddział policyantów. Ma przy sobie jeszcze jeden rewolwer i obfity zapas naboi, który — jak sama twierdzi — wystarczy jej jeszcze na długo. Wziąć szturmem „twierdzy“ nie można bez narażenia się na niebezpieczeństwo. Mąż Haflerowej, zamożny właściciel ziemski, posiada około 1000 morgów ziemi, wypłata więc 110 rubli nie może mu zrobić uszczerbku.

— **Li-Hung-Czang pobity.** Ciekawą i charakterystyczną sprawę sądził w tych dniach petersburski Zjazd sędziów pokoju. Do odpowiedzialności sądowej pociągnięto stróża jednego z domów na ul. Barjeżej, Wasiljewa, który zbyt ostro wyraził swą antypatyę do Chińczyków. Na podwórze domu, w którem służył Wasiljew, wypadkowo wszedł w swoim narodowym stroju kupiec chiński, handlujący jedwabiem. Zajmujący się polityką stróż uczuł nieprzezwyciążony wstręt do przedstawiciela żółtej rasy, rzucił się na niego, złapał za warkocze i wyciągnął na ulicę. Na rozpaczliwe krzyki pokrzywdzonego, przechodnie dopiero po kilku minutach zdołali wyrwać Bogu ducha winnego Chińczyka, nie rozumiejącego w dodatku wcale rossyjskiego języka, z rąk rozbestwionego stróża. Zjawił się stójkowy, i stróża z Chińczykiem odstawiono do cyrkułu. Tu się okazało, że dziwnym zbiegiem okoliczności Chińczyk nazywał się Li-Hung-Czang. Zjazd skazał Wasiljewa na 6 dni aresztu.

— **Zjadacz trucizny** popisuje się obecnie w Berlinie. Jest nim kapitan E. Vetrio i pochodzi z Ameryki. Kapitan Vetrio jest, jak się zdaje, wielkim fenomenem; w obec nielicznego grona zaproszonych osób spożył on obiad złożony z samych najgwałtowniejszych trucizn, z których każda z osobna wystarczyłaby do wyprawienia na tamten świat całej rodziny. Ponieważ w Europie nie można jak w Ameryce połykać tyle trucizny ile kto zechce i może, przeto kapitan Vetrio przed popisem publicznym dał przedstawienie nielicznemu gronu przedstawicieli policyi, lekarzy i chemików. Przybyli ujrzeli na stole cały szereg talerzy. Na jednym widniał zielony proszek: grynszpan; na drugim niebieski: ultramarina, na trzecim spoczywała żółtawa mieszanina: siarka i boraks. W buteleczkach zaś znajdował się roztwór strychniny; silna trucizna na szczury, złożona ze sproszkowanego szkła, arszeniku i atropiny, a obok leżał duży kawał białego fosforu; było tam jeszcze i kilka innych trucizn — dla zaostrzenia apetytu. P. Vetrio, zanim zabrał się do spożycia tej Borgiowskiej uczty, objaśnił obecnym, w jaki sposób doszedł do tak niezwykłego sposobu zarobkowania. Otóż stało się, że przed laty dwunastu, gdy mieszkał jako 20-letni młodziniec w pensyonacie paryskim, kilkanaście osob ciężko zaniemogło skutkiem przypadkowego zatrucia arszenikiem; on sam tylko uszedł cało. Na tym fakcie, jako pomysłowy Amerykanin, oparł swoją karyerę i doszedł do tego, że dzisiaj już mu prawie żadna trucizna nie jest w stanie zaszkodzić. Czuje tylko palenie w ustach, a po niektórych bardzo silnych preparatach odczuwa jako skutek odbijanie się i pragnienie. Po tem objaśnieniu zabrał się kapitan Vetrio do swojej biesiady. Zaostrzył sobie apetyt szklanką ultramariny, następnie spożył dużą dawkę grzynszpanu, poczem zajadał siarkę z boraksem, wypił szklankę rozpuszczonej trucizny na szczury, a na wety zaahował sobie biały fosfor. Chemik sądowy, dr. Jeserich, wypróbował poprzednio prawdziwość tych wszystkich trucizn. Kapitan Vetrio nie odczuł żadnych złych skutków po swojej uczcie, tylko, spożywszy strychninę, wychylił kilka szklanek wody.

— **Straszny popłoch** wydarzył się w tych dniach w Chicago. Przed kilku dniami wbrew zakazowi, jeden z gości wprowadził psa do budynku słoni i dzikich zwierząt. Gdy pies ustawicznem szczekaniem przez dłuższy czas naprzykrzał się słoniom, jeden z nich pochwycił go trąbą i przerzucił na dach przeciwległej klatki z tygrysami. Pies zawisł łapami między prętami klatki. W oka mgnieniu tygrysy odgryzły mu nogi. Smak kości rozwścieczył do szaleństwa straszne zwierzęta, poczęły się rzucać na kraty klatki, waląc wciąż łapami w stronę dozorców, wezwanych dla usunięcia nieżywego już psa. Rykowi i wycin rychło zawtórowały wszystkie inne dzikie zwierzęta Piekielny hałas wywołał popłoch śród licznej publiczności. W obawie, że tygrysom uda się może rozbić klatkę, wszyscy rzucili się przerażeni ku wyjściu. Cudem nazwać należy, iż w powstałym tłoku nikt poważniejszego szwanku nie poniósł.

— **Olbrzymi tunel.** Obecnie kończą w Stanach Zjednoczonych w stanie Waszyngton pracę nad olbrzymim, mającym 4 klm. długości tunelem. Tunel ten ma 7 m. wysokości a 5 m. szerokości i wycementowany jest w całej długości. Nad wykonaniem tego tunelu pracowano 3 lata, rozpoczynając robotę z przeciwnych stron. Obliczenia wypadły znakomicie, albowiem zboczono zaledwie o 6 mm. na bok, a w górę o 6 cm.

Notatki literacko-artystyczne

„Rodzeństwo“. Wczoraj wieczorem odbyła się próba czytana z komedyi J. Grabowskiego p. t.: „Rodzeństwo“. Jest to komedya obyczajowa w 4 aktach; cała akcya odbywa się na wsi w Królestwie Polskim. Po przeczytaniu sztuki zgromadzeni artyści winszowali autorowi, zapewniając go o powodzeniu scenicznem. „Rodzeństwo“, nie pozbawione żywiołu komicznego, przedstawia z wielkiem ciepłem i prawdą kawałek życia wiejskiego w Polsce. Wyborna jest liczna galerya postaci, które autor wprowadza do swej sztuki. Dyrektor Pawlikowski obsadził komedyę Grabowskiego pierwszorzędnemi siłami personalu; występują w niej panie: Solska, Bednarzewska, Węgrzynowa, Jankowska, Połęcka, Nałęcz, Modzelewska, oraz pp.: Fiszer, Solski, Roman, Tarasiewicz, Nowacki, Feldman, Kliszewski, Węgrzyn. Jaworski, Bednarczyk, Kosiński.

Premiera odbędzie się mniej więcej za dni dziesięć.

Koncert. W niedzielę 11 b. m. w sali Domu Narodnego odbędzie się koncert Maryi Kozłowskiej, spiewaczki operowej ze współudziałem pianisty W. Huzora i orkiestry wojskowej 80 pułku. Bilety są do nabycia w księgarni pp. Gubrynowicza i Schmida, Seyfarta i Czajkowskiego w wypożyczalni nut p. Zadurowicza. Ceny: fotel 4 korony, krzesło 2 korony, wstęp 1 koronę.

Adolf Bilger wydał „Przewodnik do udzielania nauki o formach geometrycznych w szkołach ludowych pospolitych i wydziałowych“. Główny skład w księgarni Seyfartha i Czajkowskiego, Cena egzemplarza zbroszurowanego 70 centów.

„Studya nad historyą prawa polskiego“. Zeszyt 5 wydawnictwa tego, ogłaszanego pod redakcyą prof. Oswalda Balzera, opuścił już prasę drukarską i zawiera rozprawę samego wydawcy, prof. Balzera p t.: „Historya porównawcza praw słowiańskich“. Znajdujemy tu przegląd rozwoju całej dotychczasowej literatury, poświęconej zbadaniu historyi porównawczej praw słowiańskich jako też poszczególnych praw narodowych Słowiańszczyzny, poczynając od Czackiego, Rakowieckiego i Maciejowskiego, a kończąc na czasach najnowszych. Praca ta wykazuje, jakie kierunki nauka ta przybrała, w czem leżą ujemne strony dotychczasowego jej rozwoju, rozbiera metodę, jakąby w badaniach zastosować należało, wskazuje wreszcie źródła, na których się tu oprzeć należy. W skróceniu była ta rzecz wygłoszoną jako wykład wstępny na III Zjeździe historyków polskich w Krakowie. Niniejszy zeszyt kończy pierwszy tom tego cennego wydawnictwa. Odznacza się on obfitością i rozmaitością treści.

Poprzednie zeszyty objęły prace p. Semkowicza o naganie szlachectwa, p. Szelągowskiego o chłopach dziedzicach, p. Friedberga o pospolitem ruszeniu w Wielkopolsce i dr. Pazdry o organizacyi ludności robotniczej w cechach krakowskich.

Cały tom jest do nabycia za cenę 5 zł., a dla prenumeratorów, którzy w administracyi wydawnictwa uiszczą przedpłatę na drugi tom w tejże samej wysokości, za cenę 4 zł. Adres wydawnictwa: Lwów, archiwum Bernardyńskie.

Miesiącem Moniuszkowskim nazwać będą mogli Warszawiacy grudzień b. r., w którego pierwszych dniach odbędzie się jubileuszowe pięćsetne przedstawienie „Halki“. Cały dochód z wieczoru przeznaczony zostanie na rzecz rodziny znakomitego kompozytora. Po „Halce“ ukażą się kolejno na scenie warszawskiej w ciągu grudnia „Hrabina“, „Verbum nobile“, „Straszny dwór“ i „Widma“.

W teatrze krakowskim panuje po dłuższym zastoju obecnie ożywiony ruch. Po „Odrodzeniu“, dawano głośną komedyę rossyjską Suchowo-Kobylina p. t.: „Sprawa“, a obecnie zapowiadają sztukę Daudeta p. t.: „Kłamczyni“, w której znakomita artystka pani Siemaszkowa odegra główną rolę.

Bibliografia tygodniowa. Nowe książki otrzymane przez księgarnię Polską we Lwowie:

Adamczyk ks. J. „Obrazy w sali rycerskiej na Jasnej Górze w Częstochowie“. 2 K. 80 h.

Błażek B. „Studya psychometryczne“ (Pomiary na nizinach). 2 K.

Finkel L. „Polityka polska w sprawie węgierskiej w r. 1528“. 80 h.

Finkel L. „Memoryał Antoniego hr. Pergena, pierwszego gubernatora Galicyi o stanie kraju“ (z roku 1773). 80 h.

Finkel L. „Sprawy wschodu przed soborem Lateraneńskim r. 1512“. 1 K. 20 h.

Hygier H. dr. med. „Z hygieny ciała i ducha, oraz metodyki nauczania i wychowania w szkole i w domu“. Uwagi w sprawie reformy szkolnej. 3 K. 60 h.

Klecki Nat. dr. „Serowarstwo“ (z licznymi rycinami), odbitka z „Encyklopedyi rolniczej“ 6 K.

Krechowiecki A. „O tron“, powieść historyczna z XVII wieku. Część III. „Sława“ 4 K. Całość 3 tomy. 12 K.

Łuniński Ern. „Na stos“. Kartka historyczna z czasów Jana III. 1 K. 60 h.

Obolewicz ks. Karol „O sadach wiejskich czyli rady i sposoby zakładania i utrzymania sadów na nieuprawionej ziemi, przez gospodarzy nieobeznanych z ogrodnictwem“. 65 h.

Orzeszkowa E. „Przy dochodzeniu śledczem“. Nowelle. 60 h.

Programy powszechnych wykładów uniwersyteckich. Serya I. listopad-grudzień 1900. 10 h.

Rodziewicz M. „Dewajtis“, powieść współczesna, 2 tomy. 1 K. 20 h.

Rostand E. „Romantyczni“, komedya w III aktach, przełożył z francuskiego Leo Belmont. 1 K. 70 h.

Rygier L. „Z greckich motywów“. 1 K. 30 h.

Savage R. H. „Moja urzędowa żona“. Kartka z dziejów nihilizmu. Powieść współczesna. 2 K.

Thieme Al. „Krótki wykład kosmografii do użytku szkolnego“. 2 K. 80 h.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we czwartek po raz czwarty „Zaczarowane koło“, baśń dramatyczna w 5 aktach Lucyana Rydla. (Uwieńczona pierwszą nagrodą w Warszawie na konkursie J. Paderewskiego).

W piątek „Wesele przy latarniach“, operetka w 1 akcie J Offenbacha, z udziałem pań: Kliszewskiej, Schuppówney, Łopatyńskiej oraz pp. Hrehorowicza i Olszańskiego; — „Dzisiejsi“, komedya w 1 akcie M. Gawalewicza, z p. Siennicką i p. Tarasiewiczem; — „Z dobrego serca“, obrazek sceniczny L. Rydla, z panią Bednarzewską, oraz pp. Solskim i Romanem w głównych rolach.

W sobotę „Wiele hałasu o nic“ komedya w 5 aktach Szekspira z panią Siennicką i p. Tarasiewiczem.

W niedzielę po południu „Pan Jowialski“ komedya w 4 aktach Aleks. hr. Fredry, ojca, z p. Solskim.

W niedzielę wieczorem „Fra Diavolo“ opera komiczna w 3 aktach z p. Myszugą w partyi tytułowej.

W poniedziałek „Wiele hałasu o nic“, komedya w 5 aktach Szekspira z p. Siennicką i p. Tarasiewiczem.

Z Izby sądowej.

(Ponowny proces Hilsnera).

(Telegram).

Pisek, 8 listopada. W dalszym ciągu rozprawy przesłuchano dozorcę więźniów Mischeka, który zeznał, że Hilsner po poprzedniem zasądzeniu go skarżył się przed nim. Jednego dnia zauważył świadek u towarzysza celi Hilsnera, Aratora kartkę na której napisane było: „Erbmann, Wassermann, Frajler“. Arator opowiadał potem iż Hilsner wskazywał na te osoby jako na wspólników w zbrodni. Hilsner sam to wówczas potwierdził a skutek tego był taki, że Erbmanna i Wassermana uwięziono. Po wypuszczeniu Erbmanna na wolność pytał był Hilsner dlaczego to nastąpiło, ponieważ to on uciął szyję dziewczynie. Następnie zeznał jeszcze świadek, że w więzieniu zachowywał się Hilsner spokojnie, a świadkowi sam opowiadał, iż był obecnym przy zamordowaniu Hruzównej. Po dowodzie *alibi* Wassermanna oskarżył Hilsner o morderstwo pewnego żyda z Oświęcimia. — Na pytanie jednego z wotantów oświadcza świadek, że Hilsner złożył powyższe zeznania bez groźby albo jakiego innego przymusu. Szczególnego rozdrażnienia nie dostrzegł świadek nigdy u Hilsnera. Następnie opowiedział świadek o spisku uknutym przeciwko niemu przez Hilsnera i kilku innych więźniów.

Na żądanie przewodniczącego podaje Hilsner, że po skazaniu go na śmierć dozorca wzywał go kilkakrotnie aby się przyznał, Mischek rozdrażniony oświadcza, że to nieprawda

Swiadek Arator, szewc z Ledec, który był współwięźniem Hilsnera, oświadcza, iż Hilsner płakał po zasądzeniu go i wciąż mówił, że jest niewinnym. Potem opowiadał znowu, że Erbmann i Wassermann mieszkali u jego matki i że on obu ich zaprowadził był do lasu, poczem odszedł. O groźbach, które miały zmusić Hilsnera do przyznania się, świadek nic nie wie. Co do samego przyznania się podaje świadek, że Hilsner mówił, iż dwaj żydzi żądali od niego nazwiska jakiejś dziewczyny i że on wskazał im Hruzównę. Potem jednak oświadczył Hilsner, że nie wie czego chcieli owi żydzi od Hruzównej.

Świadek Nowy, który w Kutnej Horze zamknięty był w tej samej celi z Hilsnerem, zeznaje również, iż Hilsner bezustannie zapewniał o swej niewinności i powiedział raz był do świadka: „Krzywy żyd popełnił morderstwo“. Zeznania te uczynił Hilsner luźnie na pytania, a następnego dnia opowiadał to w związku.

Na pytanie obrońcy Aurednicza odpowiada Hilsner, że wymyślił sobie żyda z Oświęcimia, ponieważ mówiono zawsze, że cięcie na szyi musiał wykonać „żyd polski“.

Następnie przesłuchano Wassermanna. Twierdzi on, że dnia 29 marca leżał w szpitalu w Deutschbrod. Erbmanna znał z Pragi a jako charakterystyczną cechę tego człowieka wymienia to, że on kuleje. Lekarz szpitala w Deutschbrod poznaje Wassermanna po bliźnie pochodzącej z operacyi.

Świadek Naicic także współwięzień Hilsnera zeznaje podobnie jak inni jego współwięźniowie. Jeden z nich Kumbar opowiada jak Hilsner przedstawiał scenę w lesie. Z bardzo dokładnymi szczegółami opisuje więc, że jeden z żydów uderzył dziewczynę w głowę poczem wszyscy rzucili się na nią, zabili uderzeniami a następnie powlekli w las i t. d.

Przeciwko tym zeznaniom twierdzi Hilsner, że świadek pochwycił go był raz za gardło, bił go, i biłby go był jeszcze dłużej, gdyby się był nie przyznał.

Z zeznań Prochaski wynika także, że otrzymał on od dozorcy polecenie, żeby się czegoś od Hilsnera dowiedział. Świadek słyszał także jak dozorca Mischek namawiał Hilsnera, żeby się przyznał.

Świadek Nowy opisuje scenę z przyznaniem się podobnie jak Arator i opowiada, że gdy towarzysze z celi powiedzieli o tem dozorcy, rzekł Hilsner: „Co mi się może stać? Rotszyldowi większa część państw winna pieniądze, największe fabryki należą do żydów, któżby płacił podatki, gdyby nie żydzi?“

Następnie odczytano protokół spisany z Erbmannem. Wynika z niego, że Erbmann w czasie popełnienia zbrodni nie mieszkał u Hilsnerów.

Świadek Graf z Polnej zeznaje, że w marcu 1899 nie był razem z Hilsnerem. Co do 17 lipca 1898 oświadcza, że był wprawdzie na wycieczce w lasku Brzezina ale nie w Zhorze Zeznanie jakoby na placu w Zhorze znajdował się był w towarzystwie kilku żydów i Klimównej uważa świadek za fałszywe. Skarży się on, że jest materyalnie zupełnie zrujnowany i że ludzie wytykają go palcami na ulicy jako wspólnika Hilsnera.

Podczas konfrontacyi z Grafem obstaje świadek Lang przy swoich odmiennych zeznaniach, a św. Aufrecht potwierdza zeznania Grafa. Żona Grafa zeznaje analogicznie z zeznaniami męża, a św. Paulina Basch twierdzi, że nie możliwem jest, ażeby Grafa widziano w Zhorze. Graf nie umie tańczyć. Tak samo zeznaje św. Klein, który opowiada, że po wycieczce robotniczej udał się Graf razem ze wszystkimi do domu, a świadek może przysiądz, że potem już Graf nie wydalał się z domu.

Pisek, 8 listopada. Dzisiaj przesłuchują dalej świadków. Karol Reichmann z Polnej, u którego Henryk Basch służył aż do końca kwietnia 1899 zeznaje, że Basch jest bardzo pracowitym i porządnym człowiekiem, zresztą świadek nie przypomina sobie zajść z dnia 29 marca. Sw. Henryk Basch zeznaje, że brał udział w wycieczce socyalistów w r. 1898. Twierdzenie Langa, jakoby chodził owego wieczora razem z Hilsnerem i Brestischem, Basch silnie wzburzony pod przysięgą zaprzecza. Podczas skonfrontowania Langa i Bascha, obaj upierają się przy swoich zeznaniach.

Rozprawa trwa dalej.

Pisek, 8 listopada. Wobec twierdzenia Langa, że w r. 1897 mówił z Baschem, świadek Basch stanowczo twierdzi, że w ogóle Langa wcale nie znał (głośny śmiech na sali, przewodniczący upomina audytoryum do zachowania spokoju, grożąc zrobieniem użytku z prawa opróżnienia sali).

Kantor z Polnej Steiner, który codziennie przychodził do restauracyi Koppelmanna, potwierdza, że 17 lipca wieczorem widział tam Hermanna Bascha. Steiner opowiada, że brał udział w wycieczce socyalistów w lipcu 1898 i widział na niej Hilsnera. Przy pierwszem przesłuchaniu zeznał to samo, tylko zdaje mu się, że wtedy pomylił się co do koloru ubrania Hilsnera.

Żywą wymianę słów wywołał wniosek obrońcy Aurednicza o zawezwanie kilku świadków, celem scharakteryzowania świadka Langa, którego wiarygodność jest wątpliwą. Aurednicz powiedział: Skonstatowanie wiarygodności tego świadka jost konieczne, bo tu świadectwo żyda nie jest tyle warte ile świadectwo chrześcian. Słowa te wywołują wielkie poruszenie w audytoryum i na ławach sędziów przysięgłych. Aurednicz woła: nie miałem na myśli przysięgłych, lecz tylko publiczność w audytoryum. Wołania: Ona tu nie rozstrzyga. Rozprawa trwa dalej.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Kartel naftowy. Wiedeńskie dzienniki donoszą: że z końcem b. m. odbędzie się w Wiedniu posiedzenie Rady zawiadowczej jednego z największych akcyjnych Towarzystw, na którem postawiony będzie wniosek o wypowiedzenie kartelu naftowego, który kończy się z zamknięciem roku 1901. Jako powód podają, że w skutek kartelu powstają coraz to nowe rafinerye, którym przekazany zostaje pewien kontyngent. Obecnie znowu „Założna banka“ w Kolinie zakłada wielką rafineryę. W Mähr. Schönberg również jest na ukończeniu rafinerya. W samej Galicyi od istnienia umowy kontyngentowej powstało 18 nowych rafineryj, tak, że przy rozdzieleniu kontyngentu stare rafinerye ustąpić musiały oko-

ło 20 prc. Dalej twierdzą interesenci, że konsumcya krajowa nie tylko nie poszła w górę, ale nawet spadła. Wielcy fabrykanci, którzy są zarazem właścicielami kopalń, dostają w kartelu za cetnar metryczny ropy po 6 koron 6 hal. podczas gdy inni, zostając poza kartelem i sprzedając komu chcą, dochodzą do ceny 8 koron. Za granicą — jak twierdzą — eksport ciągle się zmniejsza, przedewszystkiem w skutek spadku ceny nafty amerykańskiej, a dalej w skutek formalnej deruty na targu naftowym w Rossyi. Tylko benzyna i ciężkie oleje mają jeszcze eksport zapewniony. To są powody, które skłaniają wspomnianą rafineryę do wymówienia kartelu.

Wiedeń, 8 listopada. Cukier (spokojnie) 24·89. Nafta niezmieniona. Spirytus niezmieniony 42·80 do —·—.

Wiedeń, 8 listopada. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.).* Pszenica na jesień —·— do —·—. Pszenica na wiosnę 7·90 do 7·91. Żyto na jesień —·— do —·—. Żyto na wiosnę 7·64 do 7·65. Kukurudza na listopad —·— do —·—. Kukurudza na maj-czerwiec 1901 roku 5·32 do 5·33. Owies na jesień —·— do —·—. Owies na wiosnę 5·86 do 5·87. Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—. Rzepak na sierpień-wrzesień 1901 r. —·— do —·—. Olej rzepakowy na styczeń-kwiecień —·— do—·—. Usposobienie: słabe. Pogoda: pochmurno.

Budapeszt, 8 listopada. Targ zbożowy. *Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na październik —·— do —·—, pszenica na kwiecień 7·64 do 7·65. Żyto na październik —·— do —·—. Żyto na kwiecień 7·22 do 7·23. Owies na październik —·— do —·— Owies na kwiecień 5·53 do 5·54. Kukurudza na październik —·— do —·—. Kukurudza na maj 1901 r. 5·02 do 5·03. Rzepak na wrzesień —·— do —·—. Oferty na pszenicę: mierne. Chęć kupna: słaba. Usposobienie: słabe. Pogoda: pochmurno.

Berlin, 8 listopada. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 85·10, Spirytus 46·50.

Paryż, 8 listopada. Trzyprocentowa renta 100·47. Mąka 25·75.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 24·85 do 24·95, loco Ołomuniec 23·60 do 23·80. loco Berno-Wiedeń 23·70 do 23·90, na październik-grudzień loco Aussig 24·95 do 25·05. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 42·80 do 43·20. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 12·— do 12·50, galicyjska przeźroczysta 40·35 do 41·35. Ceny w koronach.

Targ zbożowy.

Lwów, 8 listopada. Pszenica gotowa 14·90 do 15·30, pszenica na termina 14.80 do 15·10, żyto gotowe 12·80 do 13·10, żyto na termina 12·30 do 12·60, owies obroczny gotowy 11·50 do 12·40, owies na termina 10·80 do 11.80 jęczmień pastewny 11·10 do 11·60, jęczmień browarniczy 13·20 do 14·40, groch do gotowania 14·60 do 18·20, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—. bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galicyjska 132·— do 148·—, biała —·— do —·—, tymotka 37·— do 45·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, nowa —·— do —·— do chmiel stary —·— do —·—, nowy za — kilo —·— do —·—, rzepak 26·60 do 27·20, groch pastewny 12·20 do 13·50.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy 17·25 do 17·75, *paritas* Tarnopol na termin 16·75 do 17·—, waranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Pan Minister spraw zagranicznych hrabia Gołuchowski otrzymał od króla Würtembergii wielką wstęgę orderu korony würtemberskiej.

Na posiedzeniu komisyi finansowej Izby posłów Sejmu węgierskiego dep. Gajary żalił się, jakoby Watykan z pewną niechęcią traktował propozycye rządu węgierskiego co do obsadzania biskupstw, i wezwał ministra, by tylko tacy biskupi dostawali się na stolice biskupie, którzy umieją uszanować politykę wyznaniową na Węgrzech. Minister oświaty Vlassics odpowiedział, iż nieprawdą jest, jakoby Rzym nie uwzględnił propozycyj rządowych. Minister bierze wszelką odpowiedzialność za to, że tylko tacy biskupi będą proponowani, za których rząd może objąć odpowiedzialność.

Z Rzymu donoszą do półoficyalnej *Münch. Allg. Ztg.*, że arcybiskup koloński, ks. Simar, otrzymał już z papieskiej kancelaryi zawiadomienie o bliskiej nominacyi swej na kardynała. „Arcybiskup gnieźnieński i poznański ks. Stablewski — pisze dziennik monachijski — byłby wprawdzie dla Kuryi bardzo miłym, ale w Berlinie stanowczo sprzeciwiono się jego nominacyi.“

Z Rzymu donoszą, że na posłuchaniach, jakich Papież udzielił w tych dniach kardynałom francuskim: Richard'owi i Mathieu, omawiano różne kwestye, tyczące się stosunków Francyi z Watykanem. Jego Świątobliwość powierzył kardynałowi Richard'owi list do prezydenta Laubeta. Kardynał Richard ma nadto polecenie oznajmić ustnie prezydentowi republiki, że gdyby, co przy dzisiejszych stosunkach jest możliwem, Izba francuska uchwaliła zniesienie ambasady przy Watykanie, Ojciec św. ujrzałby się zmuszony odjąć Francyi prawo opieki nad katolikami na Wschodzie.

W Paryżu nie przedłożył rząd jeszcze Izbom zapowiedzianej żółtej księgi o wypadkach chińskich a to z powodu, że kartograficznych dodatków nie zdołano wydrukować Depesze, zawarte w niej, sięgają do końca października b. r. Rząd francuski oznaczył już porządek, w którym mają pójść pod obrady projekty ustaw. Najpierw stanie na porządku dziennym projekt ustawy o podatku od napojów, potem ustawa o stowarzyszeniach, regulująca stosunki prawne kongregacyj duchownych, a wreszcie ustawa o zabezpieczeniu robotników. Dla obrad nad temi ustawami mają być wyznaczone dwa dni, dla interpelacyj jeden dzień w tygodniu.

Statek holenderski „Gelderland“ na którego pokładzie jedzie Krüger, na wysokości Adenu sygnalizował napotkanym statkom różnych narodowości: „Na pokładzie wszyscy zdrowi“. Z tego wynika, że pogłoski brukselskie o ciężkiem niedomaganiu Krügera są bezpodstawne.

W północnej Hiszpanii konstytucya została faktycznie zawieszoną. Ruch karlistyczny przenosi się z Katalonii zwolna i do prowincyj biskajskich, gdzie Don Carlos liczy najwięcej zwolenników. Dla stolicy państwa, Madrytu, generał-kapitan Weyler, przygotowuje specyalne środki ostrożności, gdyż istnieją poszlaki, że główna junta rewolucyjna przebywa w Madrycie i ztamtąd kieruje robotami powstańczemi.

Na prośby rządu hiszpańskiego zobowiązał się podobno rząd włoski nadzorować czynności Don Carlosa w Wenecyi. Wrazie, gdyby, jego czynności agitacyjne i rewolucyjne stały się zbyt jasnemi, rząd włoski wydali go ze swego terytoryum.

Times donosi, ze Balfour obejmie kierownictwo urzędu handlu, a Walter Long zarząd lokalnej administracyi.

Specyalny korespondent berlińskiego *Localanzeigera* telegrufuje z Shanghaju: Wysłana przez hr. Walderseego ekspedycya wyruszy z Iczu ku wąwozom górskim, przez które prowadzi wielki gościniec cesarski ku Tajjuenfu. Gdy te wąwozy zostaną obsadzone, wtedy dwór chiński, rezydujący w Siangfu będzie miał odcięty dowóz żywności od północy. Jednakże operacya ta byłaby niezupełną, gdyby równocześnie nie została od południa przeciętą komunikacya na rzece Jansekiang.

Według doniesień z Londynu, stosunki osobiste Chamberlaina, którego zwolenników zupełnie pominięto przy najnowszych zmianach gabinetowych, stały się z innymi członkami ministerstwa angielskiego bardzo naprężone.

Mac Kinley zatem zwyciężył i będzie przez dalsze cztery lata prezydentem Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej. Podług ostatnich sprawozdań wyborczych odniósł on zwycięstwo w 29 stanach, a Bryan w 16, co oznacza dla Mac Kinleya 305 głosów, a dla Bryana 142 głosów. W kolegium wyborczem szczegółowe wykazy stwierdzają, że wybrano dotychczas 160 republikanów, 139 demokratów, jednego fuzyonistę, jednego populistę i jednego zwolennika srebra. Rezultaty z 46 okręgów jeszcze nie są znane, ale nie zdołają one zmienić już ostatecznego rezultatu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 8 listopada. *(Tel. pryw.)* P. Wołodkowicz, który wiele dobrego czyni dla Krakowa i postanowił zbudować na gruncie darowanym przez gminę, dom akademicki, zaproponował Radzie miejskiej, aby z tym domem połączoną była sala zabaw, z której miasto ciągnęłoby zyski. Sprawę oddano odwiedniej sekcyi do zbadania.

Kraków, 8go listopada. *(Tel. pryw.)* Dziś przed południem odbyła się pierwsza część uroczystości Fredrowskiej, urządzonej z okazyi postawienia pomnika Fredry, dłuta Godebskiego, przed teatrem, a kosztem p. Wołodkowicza z Odessy. W kościele św. Krzyża odbyło się nabożeństwo, byli na niem obecni przedstawiciele świata teatralnego i artystycznego całego Krakowa. Podczas nabożeństwa grał prześlicznie na skrzypcach kapelmistrz Hock. Wieczorem będzie pomnik Fredry oświetlony, a w teatrze odbędzie się przedstawienie. Po nabożeństwie złożył dyrektor Kotarbiński w asystencyi artystów sceny krakowskiej u stóp pomnika wieniec.

Wiedeń, 8 listopada. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał radcy sądu krajowego Teofilowi Hanasiewiczowi w Rzeszowie, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stan spoczynku, tytuł i charakter starszego radcy sądu krajowego z uwolnieniem od taksy.

Najj. Pan nadał kierownikowi stacyi dla kultury torfowisk w Wolicy Baryłowej Lewkowi Danylukowi, oraz kierownikowi takiej stacyi w Kątach Janowi Pawlukowi srebrne krzyże zasługi.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł radcę sądu krajowego Mieczysława Schätzla z Wadowic do Jasła.

P. Minister kolei żelaznych powołał państwową radę kolejową na zwykłą jesienną sesyę, rozpoczynającą się d. 30 listopada.

Wiedeń, 8 listopada. PP. Ministrowie austryaccy powrócili z Budapesztu.

Wiedeń, 8 listopada. Dziś odbył się wzlot balonów, puszczanych zwykle 8 każdego miesiąca po kolei w większych miastach. Ze strony wojskowego zakładu aeronautycznego puszczono dwa balony; w jednym z nich znajdował się Najd. Arcyksiążę Leopold Salvator.

Cannes, 8 listopada. Wczoraj popołudniu odbyły się tu zaślubiny cywilne Najd. Arcyksięcia Piotra Ferdynanda z księżniczką Maryą Krystyną Bourbon.

Czerniowce, 8 listopada. Poseł na Sejm Pichulian, przemawiał na kilku zgromadzeniach przedwyborczych zwołanych w swoim okręgu; na wszystkich wyrażano mu podziękowanie i proklomowano jego kandydaturę do Rady państwa z kuryi V.

Budapeszt, 8 listopada. W dalszym ciągu dyskusyi nad inartykulacyą deklaracyi Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, poseł Eötvöes wystąpił przeciwko temu, aby swoboda postanowień przyszłego Monarchy była z góry już skrępowana. Mowca oświadcza w końcu, że nie kwalifikacya *Archiducis Austriae*, tylko podług ustawy z roku 1729 *ius hereditarium* jest podstawą węgierskiego prawa sukcesyjnggo. (Oklaski na skrajnej lewicy) Dalszy ciąg obrad odbędzie się dzisiaj.

Budapeszt, 8 listopada. Finansowa komisya Izby posłów sejmu węgierskiego przyjęła po szczegółowej dyskusyi preliminarz budżetu ministerstwa oświaty. W ciągu dyskusyi oświadczył minister Vlassics, że korzysta z każdej nadarzającej się sposobności w celu nakłonienia młodzieży, aby się powstrzymywała od wszelkich wyznaniowych i narodowościowych sporów.

Rada miejska Budapesztu, uchwaliła onegdaj adres w sprawie urządzenia samoistnego obszaru cłowego.

Hamburg, 8 listopada. *Hamburger Correspondenz* donosi: Na okręcie, który w niedzielę przybył z Glasgowa, zgłosił się pewien marynarz u lekarza okrętowego, chory na zapalenie gardła. Po dokładnem zbadaniu pacyenta odstawiono go do szpitala powszechnego celem stwierdzenia, czy cierpi on na zwykłe zapalenie gardła, czy na jaką chorobę poważniejszą. Dla ostrożności zbadano też osoby, które obcowały z tym marynarzem, przyczem okazało się, że są zdrowe.

Rzym, 8 listopada. Papież przyjmował wczoraj ambasadora austro-węgierskiego przy Watykanie, hr. Reverterę na audyencyi.

Rzym, 8 listopada. *Agencya Stefaniego* donosi z Pekinu: Niemiecko-włoska kolumna, wracająca z Paotingfu, przybyła do Pekinu. W powrocie koło Kuanhoien wykonano atak na 1.500 Chińczyków i rozbrojono ich; straty Europejczyków nieznaczne. Inny oddział włoskich żołnierzy stoczył koło Czi-fu walkę z chińską artyleryą, którą zepchnięto do kanału. Trzecią potyczkę stoczono koło Yang tung; tu biło się 50 żołnierzy marynarki włoskiej z Boxerami, pierwsi nie ponieśli żadnych strat.

Tribuna donosi z Pekinu pod dniem 3 b m: Podług prywatnych doniesień z prowincyi Szansi, cesarz chiński zamierza przez prowincyę Honan powrócić do Pekinu.

Rzym, 8 listopada. Podług doniesień dzienników, rada gabinetowa uchwaliła rozwiązanie rady miejskiej w Neapolu i mianowanie komisyi śledczej.

Neapol, 8 listopada. Burmistrz miasta i wielu radnych miejskich zrezygnowało; rada municypalna przyjęła następnie wniosek o wdrożenie śledztwa parlamentarnego. Nowo wybrany syndyk t. j. burmistrz miasta jak i nowy jego zastępca nie przyjęli wyboru.

Madryt, 8 listopada. Podług sprawozdań z prowincyi w całej Hiszpanii panuje znowu spokój. W Barcelonie rewizye domowe trwają dalej. W kilku miejscowościach dokonano aresztowań.

Londyn, 8 listopada. Depesza z Nowego Jorku powiada, że nowy prezydent Mac Kinley ma zapewnione nadal i dominujące stanowiske w kongresie. Wybór Bryana do senatu jest wątpliwy.

Nowy Jork, 8 listopada. Z powodu zakładów, tyczących się wyboru prezydenta, zastrzelono 6 osób w różnych okolicach stanu Kentucky.

Wypadki w Chinach.

Paryż, 8 listopada. *Agencya Havasa* donosi z Pekinu 6 b. m. Dwa bataliony piechoty marynarki i dwie baterye udały się do Kunling celem osaczenia grobowców cesarskich.

Londyn, 8 listopada. Poranne dzienniki donoszą z Shanghaju pod datą wczorajszą, że krążą tam pogłoski o śmierci cesarzowej wdowy; z tego powodu panuje wielkie wzburzenie. Urzędnicy chińscy nie otrzymali dotychczas o tem wiadomości.

Standard donosi z Shanghaju o zatargu między Rossyanami a Anglikami w sprawie wywieszenia flagi w Czingwantao. Angielski oficer chciał wywiesić flagę angielską, czemu sprzeciwił się dowódzca oddziału złożonego z 60 Rossyan, i polecił zerwać chorągiew angielską. Gdy Anglik chciał ponownie wywiesić flagę, oficer rossyjski zagroził rewolwerem, w obec czego Anglicy ustąpili, wnosząc tylko zażalenie do hr. Walderseego.

Times donosi z Shanghaju: Na rozkaz sądu wojennego w Paotingfu rozstrzelano: zastępcę wicekróla prowincyi Czili, Tingjunga, generała Kucihunga i jeszcze jedną osobistość chińską. Francuzi aresztowali prezesa urzędu handlowego, Czungli.

Telegram Campbella donosi o powrocie jego do Tientsinu dnia 7 b. m. i o następującym wypadku: Chińczycy usiłowali wczoraj ukraść proch, przyczem przyszło do eksplozyi. W wybuchu znalazło śmierć 6 Anglików, a kilku jest rannych. Chińczycy stracili również wielu ludzi.

Londyn, 8 listopada. *Biuro Reutera* donosi z Pekinu pod datą 5 b. m. Wojska generała Richardsona powróciły z Paotingfu, zniszczywszy po drodze kilka wsi Bokserow i zastrzeliwszy trzech przywódców Bokserów. Chińczycy przyrzekli zapłacić 40.000 taelów jako odszkodowanie za zamordowanie angielskich misyonarzy.

Podbój Transvaalu.

Londyn, 8 listopada. *Biuro Reutera* donosi z Cradock 4 b. m.: Pociąg z prowiantem, któremu towarzyszyło 10 żołnierzy angielskich, został zaatakowany przez 20 Boerów koło Kimberley. Boerowie zabrali pociąg i wysadzili maszynę w powietrze.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8 listopada 1900. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 3 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 663·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 665 —, Akcye Anglobanku 272 —, Akcye Unionbanku 545·25, Akcye Länderbanku 414 —, Akcye Bankvereinu 471·—, Akcye Bodencredit 866·— Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego ——, Akcye Kolei państwowych 664·50 Akcye Kolei Południowej 113·75 Akcye Tramway *A)* 263·—, Akcye Tramway *B)* 259·—, Akcye Kolei Elbethal 472·—, Akcye Kolei Północnej 62·25, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 442·—, Akcye Rima Muranyi 481·50, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 1660·—, Akcye Fabryki broni 290 —, Akcye Tureckie tytoniowe 286·—. Obligacye węgierskiej indemnizacyi 91·10. Renta majowa 97·50, Austryacka Renta koronowa 98·60, Węgierska Renta koron. 90·35 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91·25, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4½ prc l. Listy Banku krajowego 98·50, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 89·50, 4½ prc. Listy Banku hipotecznego 98·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·50, 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 95·60. 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 91·35, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 88·—, Losy tureckie 105·25 Marki 117·65, Ruble 254·25.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

Odznaczona w r. 1894 najwyższą honorową nagrodą c. k. Ministerstwa handlu

Fabryka Szeligi Łyszkiewicza inżyniera

we Lwowie, ul. św. Marcina 29,

poleca

Asfalt w gorącym stanie do i izolacyi fundamentów, oraz do osuszania zawilgoconych ścian w pomieszkaniach. — **Niszczy bezpowrotnie** gorącym asfaltem grzyb drzewny.

Tekturę asfaltową ogniotrwałą do krycia dachów od 20 cent. za 1 metr kwadr.

Lak asfaltowy i smołę destylowaną bezwodna do konserwacyi dachów i drzewa.

Elastyczne płyty izolacyjne.

Fabryka wykonuje pokrycia dachów i reparacye swoimi robotnikami w całym kraju

Telefon nr. 250.

Fabryka Szeligi Łyszkiewicza inżyniera

we Lwowie, ul. św. Marcina 29 poleca

Dachy holzcementowe nie wymagające wiązań dachowych, bez konserwacyi i reparacyi, wiecznej trwałości.

Nadesłane.

Po 25-letniej praktyce w Atelier dentystycznem bł. p. J. Weissa i dr. A. Weissa, otworzyłem własne Atelier przy ulicy Kopernika l 8, I piętro

Z głębokim szacunkiem

Emil Pordes.

Adwokat dr. Józef Morawiecki

przeniósł swą kancelaryę ze Skolego do Lwowa na ul. Akademicką l. 5.

Prymaryusz

dr. Świątkiewicz

powrócił i ordynuje jak dawniej.

Godzina ordynacyjna **we Wiedniu,** Hotel Müller, Graben 19, od wtorku dnia 13 listopada do czwartku dnia 15 listopada włącznie, od godz. 11 do 4 po południu.

Paschena zakład leczniczo ortopedyczny Dessau i Anhalt.

COLOSSEUM THORNA

Codziennie o godz. 8 wieczór wielkie przedstawienie. **W niedzielę i święta dwa przedstawienia** o godz. 4 po południu po cenach zniżonych, o godz 8 wieczór po cenach zwykłych. Co piątku High-Life. Olbrzymi sensacyjny program: **Trzy gracye tygrysie,** kreolki centkowane **Pięć sióstr Franklin,** najznakomitsze akrobatki współczesne. **Trio Artiglia,** tercet wokalny. **Harry and Fredy,** parodyści sztuk czarodziejskich. **Fryderyk Regnis,** „Asmodeusz, dyabeł w podróży". **Ella Myra,** wirtuozka na pistonie i ekscentryczna subretka. **Tony Nelson,** fenomenalne balansowanie na kijach bilardowych. **Tommey and Mius,** słynni amerykańscy minstrele murzyńscy. **Riedl Heiel,** duet. **Brothers Windthon,** ekscentrycy muzykalni i t. d.

Bilety wcześniej są do nabycia w biurze dzienników W-go Plohna, ul. Karola Ludwika 9

60.000 koron wynosi główna wygrana loteryi na dochód inwalidów, która to po odtrąceniu 20 prc. zostaje wypłaconą. Zwracamy uwagę szan. naszych czytelników, że ciągnienie odbędzie się 10 listopada.

Główna wygrana 90.000 K.

Ciągnienie 16 listopada 1900

Promesy

na 3 prc. losy austr. Zakładu kredyt z r. 1880 sprzedają po 2 kor. i stempel 1 kor., razem 3 koron

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1900 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest w czasie środkowo-europejskim).

Pociągi posp.	Pociągi osob.	przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny] (o godzinie)
	12·05	Ze Stryja, Kałusza i Borysławia (ze Skolego od 1/5 do 30/9).
12·20		Z Czerniowiec, Itzkan, Constancy, Bukaresztu.
2·31		Z Krakowa, Orłowa, N. Sącza, Tarnowa, Jasła i Rzeszowa, Berlina, Wrocławia, Warszawy i Wiednia.
	3 35	Z Podwołoczysk, Tarnopola, Grzymałowa, Kopyczyniec.
		Z Krakowa, Berlina, Warszawy, Wiednia, Tarnowa, Rzeszowa, Rymanowa, Sanoka, Przemyśla.
	6·10	
	6·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
	6·46	Z Brzuchowic, (codziennie od 13/5 do 16/9 włącznie).
	7·45	Z Janowa.
	8·00	Z Tarnopola, (Krasnego, Brodów).
	8·05	Z Ławocznego, Stryja, Chyrowa, Sanoka, Kałusza i Pesztu.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej.
	8·50	Z Krakowa, Zagórza, Łupkowa, Przemyśla, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy, Orłowa, Tarnowa, Pesztu.
	11·45	Z Rzeszowa, (Lubaczowa, Jarosławia, Sambora i Przemyśla).
	11·55	Z Stanisławowa, (Köresmezö, Potutor, Chodorowa).
	12·55	Z Janowa.
	1·15	Z Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, (z Ławocznego od 1/6 do 15/9).
1.35		Z Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Tarnowa, Rzeszowa, Rozwadowa, Przeworska, Sanoka.
1·45		Z Czerniowiec, Itzkan. Bukaresztu, Gałacu, Jass, Husiatyna i Stanisławowa.
2 35		Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola i Brodów.
	3·14	Z Brzuchowic (od 13/5 do 16/9 w niedziele i święta).
	5·40	Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów.
	5 45	Z Krakowa.
	5.55	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa.
	6·00	Z Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.
	7·24	Z Brzuchowic, (od 13/5 do 16/9 w niedzielę i święta).
	8·28	Z Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
8·40		Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Lubaczoczowa, Sanoka, Pesztu, Przemyśla.
	8·50	Z Brzuchowic (od 13/5 do 16/9).
	9·23	Z Janowa (codziennie od 1/5 do 15/9)
	9·45	Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Jasła, Przeworska i Rozwadowa.
	10·00	Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Husiatyna, Potutor, Köresmezö.
	10·15	Z Ławocznego, Pesztu, Chyrowa.
	10·30	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec.
		na dworzec „Podzamcze"
	3·12	Z Podwołoczysk, Tarnopola.
	7·40	Z Tarnopola.
2·20		Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	5·17	„ „ „ „
	10·12	„ „ „ „

Pociągi posp.	Pociągi osob.	odjeżdżają ze Lwowa [dworca głównego] (o godzinie)
12·40		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina).
2·51		Do Itzkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constancy.
	4·15	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora.
	5·45	Do Brzuchowic, (od 13/5 do 16/9 codziennie).
	6·25	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Borysławia.
	6·30	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów.
	6·35	Do Stanisławowa, Podwysokiego, Potutor.
8·30		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubaczowa.
	8.40	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Stróża, Tarnowa.
	9·00	Do Skolego, Chyrowa, Kałusza, (do Ławocznego od 1/5 do 15/9)
	9·15	Do Janowa
	9·25	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa, Kozowy.
	9.55	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Potutor.
	10·20	Do Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
	1·25	Do Janowa (od 1/5 do 16/9 w niedziele i święta).
1 55		Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Brodów).
	2·15	Do Brzuchowic (od 13/5 do 16/9 w niedziele i święta).
2·45		Do Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
2·55		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina,
	3·05	Do Stryja (do Skolego tylko od 1/5 do 30/9).
	3·15	Do Janowa (codziennie od 1/5 do 15/9).
	3·26	Do Brzuchowic (codziennie od 13/5 do 16/9).
	3·30	Do Rzeszowa, Chyrowa, Przemyśla, Lubaczowa, Jarosławia.
	6·10	Do Stanisławowa.
	6·13	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w dnie powszednie, a od 16/9 do 3/4 1901 codziennie).
	6·30	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Orłowa, Tarnowa.
	6·50	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Tarnopola i Brodów.
	7·25	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	7·48	Do Brzuchowic (od 13/5 do 16/9 w niedziele i święta).
	9·12	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
	10·50	Do Czerniowiec, Itzkan.
	10·40	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Przeworska, Rozwadowa, Rzeszowa, Orłowa, Tarnowa.
	11·00	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Grzymałowa.
		z dworca „Podzamcze"
	6·43	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	9·42	Do Podwołoczysk.
2·08		Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	7·33	Do Tarnopola.
	11·23	Do Podwołoczysk.

Uwaga: Nocna pora oznaczoną jest ramkami. Powyższy czas środkowo-europejski jest wcześniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych w gmachu Dyrekcyi przy ul. Krasickich l. 5. udziela bliższych wyjaśnień sprzedaje bilety i karty okrężne, jakoteż i książeczki z rozkładem jazdy.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 8. listopada 1900.

	płacą walutą koron. K. h.	żądają walutą koron. K. h.
I. Akcye za sztukę.		
Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.)	600 —	620 —
Banku gal. dla handlu i przem po zł. 200 (400 k.).	354 —	364 —
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	422 —	429 —
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.) .	527 —	536 —
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.)	— —	150 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	430 —	450 —
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wed. po 200 zł.(400 k.)	400 —	420 —
II. Listy zastawne za 100 K.		
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109 30	110 —
„ „ 4½% „ los. w 50 l. .	98 30	99 —
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	89 80	90 50
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	98 50	99 20
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	92 —	92 70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	91 —	91 70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	92 20	92 90
4% los w 56 lat . . .	90 70	91 40
III. Obligi za 100 K.		
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	95 50	96 20
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	100 —	100 70
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	100 50	101 20
„ „ 4½% (3em.)	98 70	99 40
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	91 50	92 20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	91 —	91 70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	102 —	— —
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	91 80	92 50
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	88 —	88 70
IV. Losy.		
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	69 50	72 50
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	145 —	— —
V. Monety.		
Dukat cesarski	11 35	11 50
20 frankówka	19 20	19 50
100 rubli rosyjskich srebrnych .	254 —	258 —
100 rubli rosyjskich papierowych.	254 —	256 —
100 marek niemieckich . . .	117 30	118 —

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 7. listopada 1900.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	97.50	97.70
luty-sierpień	97 25	97.45
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	97.15	97 35
kwiecień-październik	97 20	97.40
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	170.—	173. —
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	132.—	133.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. .	161. —	163.—
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	203 —	205 —
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	202.—	204 —
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	297.—	298.40
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	114.65	114 85
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr. . . .	98.50	98.70
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	94 —	94.50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	111.60	112.40
„ za 300 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	496.—	—.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	117.25	118.25
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	94 —	94 90
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	424 —	426 —
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr. .	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	94.80	95.80
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95 60	96.60
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	94.50	95.50
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	94.30	95.10
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	93 60	94.60
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. . . .	114.50	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej)		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	114.75	114 95
„ „ „ w wal. kor za 200 „ kor. 4 pr.	90 35	90.55
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	98 —	99.—
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	139 50	141.50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	163.75	164.75
„ „ „ za 50 zł. (100 k.) .	163.75	164.75
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	92 50	93.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	91.40	92.40
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	252 50	254 50
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.—	106.50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	91.80	92 30
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	101 —	102.—
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr.	91.60	92.30
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	95. —	96. —
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	87.70	88.50
Renta włoska za 100 lirów (36 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	76.25	78.25
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank	104.50	105.50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	99.90	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	93.75	94.75
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	243.—	245. —
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	234. —	236.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20	104 20
„ „ „ „ „ los 4 pr.	94.50	95.—
Gal. akc. ban. hip 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.50	99.50
„ „ o „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	89.50	90.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	91.50	92.50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	92 75	93.75
„ „ „ „ 4 pr. stare . .	92.75	93.75
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	90.70	91.30
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne . . .	98.30	99.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	100.35	101. —
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	98 30	99.—
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr.	92.—	93.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	—.—	—.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	97.75	98.75
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	97.75	98.75
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105. —	106. —
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	107. —	108. —
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr.	98. —	98.80
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101 10	102. —
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	98 40	99.40
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	98 35	99.35
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 z a 300 łz. pr.	87.—	87.80
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94.—	94.60
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	105.—	—.—
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	104.25	—.—
„ „ „ „ 1887 za 200 zł 4 pr.	93 25	93.75
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	12 40	13.40
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł. .	393 —	395 —
Clary 40 zł. mk.	130.—	135.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł. . .	65.50	68.50
Losy m. Krakowa 20 zł. . . .	71.—	73.—
Pożyczka m Lublany 20 zł. . . .	52.—	53 —
Palffy 40 zł. mk.	129 —	131.—
Czerw. krzyża austr. tow 10 zł	42 50	43 50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. . .	20.—	21.—
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. . .	59.—	61.—
Salma 40 zł. mk.	175.—	177.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł. . .	64.50	66.50
St. Genois 40 zł. mk.	198.—	201.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł. .	150.—	166.—
„ „ Tryestu 100 zł mk 4½ pr.	410.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	180.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	—.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron . .	273.—	274.—
Peszt. banku handl. 500 zł. . . .	2550.—	2560.—
Zakł. kred. dla handlu i przem. .	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł. . . .	664.—	666 —
Dolno austr. tow. esk. 500 zł. . .	1400.—	1410.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	595.—	600 —
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	356.—	364 —
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	414.75	415 75
„ Austro-węg. 600 zł.	1692.—	1698.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	545.—	546 —
Czesk. banku związk. 100 zł. . .	256 —	257 —
Zivnostenska banka 100 zł. . . .	260.—	262.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. .	400 —	410 —
„ „ „ akcye zakład 200 zł	290.—	300 —
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	6170.—	6185.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	— —
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. . .	534 —	538 —
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł. .	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	— —
„ węg. galic. I. 200 zł.	415.—	416.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk	758 —	760 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	865.—	873 —
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	915.—	925 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł	425 —	426 —
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1676.—	1684 —
Schodnicy 500 kor.	1570.—	1590 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. . .	465.—	470 —
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr. . .	117 62	117.80
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. . .	240.60	240.80
Paryż za 100 fran.	95.85	95 95
Petersburg za 100 rubli 5½ pr. .	—.—	—.—
Niemieckie banki	117 70	117.85
Włoskie banki	90 82	91.02
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95.45	95 65
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.41	11 45
Austr. węg. 8 guld. złota moneta .	—.—	—.—
20-frankówka	19.19	19.22
20-markówka	23.51	23.60
Rosyjski półimperiał	—.—	— —
Niemieckie banknoty za 100 marek	117 65	117 80
Włoskie banknoty za 100 lir. . .	90 85	91 05
Ruble	2.54	2.55

Licytacye.

L. 14.589. (9378 3—3)

Ogłoszenie.

W skutek rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 26. października 1900 l. 70011 rozpisuje się niniejszem licytacyę na dostawę artykułów potrzebnych dla krajowego szpitala św. Łazarza w Krakowie na czas od 1. stycznia do 31. grudnia 1901 r.

Grupa I.

Mięsa wołowego	około . . .	30000 kgr.
Mięsa cielęcego	„ . . .	23000 „
Mięsa baraniego	„ . . .	100 „
Kości szpikowych	„ . . .	15000 „

Grupa II.

Słoniny 3ch połciowej 100 kgr.	około	6200 kgr.
Smalcu	„ „	1600 „

Grupa III.

Mąki pszennej Nr. I.	około . .	2500 kgr.
„ „ Nr. II.	„ . .	27500 „
„ „ Nr. IV.	„ . .	16500 „
„ „ Nr. V.	„ . .	4000 „
„ żytniej Nr. I.	„ . .	26000 „
„ „ Nr. II.	„ . .	6500 „
Grysiku pszennego	„ . .	3000 „
Kaszy jęczmien. siekanki	„ . .	8000 „
„ perłowej drobnej	„ . .	500 „
„ „ pobielanki	„ . .	7000 „
Otrąb pszennych	„ . .	1000 „
„ żytnich	„ . .	500 „

Grupa IV.

Kaszy częstochowskiej	około . .	1000 kgr.
„ tatarczanej	„ . .	1000 „
„ jaglanej	„ . .	5500 „
Grochu okrągłego	„ . .	3500 „
Fasoli	„ . .	3000 „
Ryżu całego	„ . .	5500 „
Ryżu łupanego	„ . .	1500 „
Śliwek suszonych	„ . .	2000 „
Powideł	„ . .	600 „
Soli miałkiej białej	„ . .	1000 „
„ „ ciemnej	„ . .	3000 „

Grupa V.

Kawy	„ . .	2500 kgr.
Herbaty	„ . .	200 „
Cukru	„ . .	7200 „
Cykoryi	„ . .	500 „
Kminku	„ . .	150 „
Musztardy	„ . .	10 „
Cynamonu	„ . .	10 „
Pieprzu zwyczajnego	„ . .	10 „
Pieprzu angielskiego	„ . .	10 „
Liści bobkowych	„ . .	10 „
Bulionu	„ . .	60 „
Oliwy	„ . .	100 „
Czekolady	„ . .	80 „
Migdałów słodkich	„ . .	220 „
Rodzynków bez pestek	„ . .	120 „
Maku	„ . .	30 „
Grzybów suszonych	„ . .	25 „
Octu	„ . .	500 litr.
Cytryn	„ . .	3500 szt.
Śledzi	„ . .	3500 „

Grupa VI.

Mleka słodkiego niezbieranego	około	14500 litr.
Mleka słodkiego zbieranego	około	48000 litr.
Śmietanki słodkiej	około	6200 litr.

Grupa VII.

Piwa flaszkowego	około . . .	8500 flaszek
Piwa beczkowego	„ . . .	22000 litrów

Grupa VIII.

Mydła zwykłego	około . .	6000 kgr.
„ do rąk	„ . .	250 „
Sody	„ . .	11000 „
Sody kalcynowanej	„ . .	200 „
Mydła szarego	„ . .	100 „
Nafty salonowej	„ . .	7000 „
Świec stearynowych 12 sztuk na 1 klg.	około	50 „
Świec stearynowych 24 sztuk na 1 kgr.	około	20 „

Grupa IX.

Owsa	około . .	3000 kgr.
Słomy okłotowej	„ . .	35000 „

Oferty należycie ostemplowane wraz z 5% wadyum od sumy na podstawie żądanych cen przypadającej w gotówce lub efektach pupilarne bezpieczeństwo mających, należy składać w godzinach urzędowych w biurze Dyrekcyi szpitala św. Łazarza w Krakowie ul. Kopernika Nr. 17 do dnia 15. listopada 1900 do godziny 12 w południe. Warunki licytacyjne można przeglądać w kancelaryi Zarządu szpitala św. Łazarza w godzinach urzędowych.

Kraków, dnia 1. listopada 1900.

L. cz. E. 1238/00 5 (9307 3—3)

Na żądanie Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie, zastąpionej przez Dra Pawła Dąbrowskiego, adwokata we Lwowie, odbędzie się dnia 30. listopada 1900 o godzinie 9-tej przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya następujących realności:

I. Realność wyk. hip. l. 25. ks. gr. gm. kat. Zamarstynów objęta składająca się z parcel bud. lk. 28/1 i 28/2 wynoszących razem 763 metr. Na parceli bud. lk. 28/1 stoi dom murowany stary gontem kryty i komórka drewniana. Jako przynależność znajdują się na parceli bud lk. 28/2 niskie sztachety 24 mtr. po lewej, zaś 30 mtr. po prawej stronie długie, studnia cymbrowana, 1 sosna, 13 sztuk szczep owocowych. Wartość szacunkowa tej realności wraz z przynależnością wynosi 11776 koron.

II. Realność wyk hip. l. 666 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów objęta składa się z parcel gr. lk. 55/1 o powierzchni 11 ar 95 m.□ i parceli gr. lk. 55/19 o powierzchni 1 ara. Pierwsza z pomienionych parcel jest ulicą a druga ogrodem.

Przynależność stanowią chodniki po obu bokach parcel gr lk. 55/1 1 metr do 1·20 m. szerokie a do 20·7 m. długie w środku powyższej parceli jest studnia a wzdłuż tej parceli zbudowany kanał betonowy 118 metr. długi.

Wartość szacunkowa powyższej nieruchomości wynosi 19.725 koron, zaś przynależności łączną kwotę 828 koron.

III. Realność wyk. hip. l. 679 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów objęta składa się z parcel grut lk. 55/14 jako ogród o powierzchni 3 ary 10 m□.

Przynależność stanowi parkan 39 metr. długości.

Wartość szacunkowa nieruchomości wynosi 4650 koron, zaś przynależności 156 kor.

IV. Realność wyk. hip. l. 680 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów objęta, składa się z parceli grunt l. k. 55/15 o rozmiarze 3 arów 5 mtr□.

Przynależność stanowi parkan 13 metr. długi a 1 metry wysoki.

Wartość szacunkowa nieruchomości wynosi 4575 koron, zaś przynależności 52 kor.

V. Realność wyk. hip. l. 681 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów objęta składająca się z parcel grunt lk. 55/16 o rozmiarze 3 ar. 60 mtr□.

Przynależność stanowi parkan 15 metr. długi zaś 2 metry wys ki.

Wartość szacunkowa nieruchomości wynosi 7200 kor., zaś przynależności 60 koron.

VI Realność wykazu hip. l. 682 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów objęta składająca się z parcel grunt lk. 55/17 o powierzchni 2 ar 88 metr□.

Przynależność stanowi parkan 15 metr. długi a 2 metry wysoki.

Wartość szacunkowa nieruchomości wynosi 5760 kor., zaś przynależności 60 koron.

VII. Realność wyk. hip. l. 683 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów objęta, składająca się z parceli bud. lk. 198 o rozmiarze 44 metr.□ i mieszczącego się na niej domku parterowego gontem krytego z materyału miękkiego, tudzież z parceli grunt lk. 55/18 o rozmiarze 250 metr□

Przynależność stanowi parkan 32 metr. długi a 2 metry wysoki.

Wartość szacunkowa nieruchomości wynosi 6588 kor., zaś przynależności 128 kor.

1) Najniższa oferta co do nieruchomości wymienionej pod I) wynosi 7852 kor.

2) Najniższa oferta co do nieruchomości wymienionej pod II) wynosi 13702 kor.

3) Najniższa oferta co do nieruchomości wymienionej pod III) wynosi 3204 kor.

4) Najniższa oferta co do nieruchomości wymienionej pod IV) wynosi 3085 kor.

5) Najniższa oferta co do nieruchomości wymienionej pod V) wynosi 4840 kor.

6) Najniższa oferta co do nieruchomości wymienionej pod VI) wynosi 3880 kor.

7) Najniższa oferta co do nieruchomości wymienionej pod VII) wynosi 4476 kor., poniżej wymienionych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Zatwierdzone niniejszem warunki licytacyjne i odnoszące się do powyższych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

Co do połowy realności wyk. hip. l. 117 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów objętej, to cała ta realność składa się z jednej tylko parceli gruntowej lk. 17/1 wpisanej do katastru jako ogród o rozmiarze 3 ar 92 metr.□

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 9. września 1900.

L. cz. E. XXI. 1188/00 (7) (8884 3—3)

Dnia 7. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sali Nr. IV. (II. piątro) sądu tutejszego licytacya realności we Lwowie pod lk. 92¼ lwh. 72 Dz. I. (l. orj 7 przy ul. Głębokiej), z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 55869 kor. 19 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 27.934 kor. 60 hal

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. XXI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI.

Lwów, dnia 4. października 1900.

L. cz. E. 520/00 (13) (9452 2—3)

Dnia 27. listopada 1900 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego, licytacya realności objętej wyk. hip. l. 88 ks. gr. gm. kat. Bełełuja z przynależnościami.

Nieruchomość ta oceniona na 2171 kor. 52 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1447 kor. 68 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 16. października 1900.

L. cz. E. 12/00 (7) (9422 2—3)

Na żądanie spadkobierców Dawida Süssa, Mojżesza Süssa, Hene Raschke Walker i Izaka Josefa Süssa, odbędzie się dnia 29. listopada 1900 o godz. 9 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya 5/8 części realności lwh. 589 gm. Krakowiec, Samuela Laka własnych, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 4525 kor.

Najniższa cena wynosi 2262 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Krakowiec, dnia 23. października 1900.

L. cz. E. 664/99 (5) (9393 2—3)

Dnia 5. grudnia 1900 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, odbędzie się licytacya 2/12 częś i realności pod Nk. 37 lwh. 116, 2/48 części lwh. 117 i 4/48 części lwh. 105 w Jastrzębiku położonych, dłużnika Hrycia Graba własnych, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, oceniono na 340 kor, przynależności zaś na 3 kor.

Najniższa oferta wynosi 226 kor., wadyum 34 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Muszyna, dnia 2. października 1900.

L. cz. E. 149/00 (4) (9012 2—3)

Dnia 10 grudnia 1900 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 2[illegible], licytacya dóbr tab. Gdów Scheda VI. (dominikalna) lwh. 756 ks. tab. krak. objętych, Stanisławy Fihauser, Henryki Starzewskiej, Władysławy Habichtównej, dra Kazimierza Habichta, dra Ernesta Habichta, Róży Grossowej, małolet. Zygmunta, Heleny, Zofii i Anny Grossów, Bogumiły Fihauser, Róży Szulowej, Maryi Ludwiki 2 im. Grossówny własnych, celem zniesienia współwłasności; wierzytelności na tych dobrach ubezpieczone zostaną nienaruszone bez względu na wysokość uzyskać się mającej ceny kupna.

Nieruchomość ta ocenioną jest na 68.900 kor., przynależności brak.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 45 933 kor. 94 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 28.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VIII.

Kraków, dnia 28. września 1900.

L. cz. E. 527/00 (6) (9257 2—2)

Dnia 12. grudnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, odbędzie się licytacya 7/20 części realności lwh. 284 Głogów objętych, a Laji Ryfki 2 im. Karpf własnych.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2117 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 1411 kor. 88 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Głogów, dnia 6. października 1900.

L. cz. E. 539/00 (3) (9438)

Zobowiązany Hersch Leizor Knoll w Krzywczy.

Dnia 5. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I., licytacya całych realności obj tych wyk. hip. ll. a) 169, b) 268, c) 336 i d) połowy realności objętej lwh. 261 ks. gr. gm. Krzywcza, wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków i inwentarza żywego.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 850 kor., ad b) na 100 kor., ad c) na 60 kor. i ad d) na 1305 kor., przynależności zaś na 160 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 85 kor, ad b) 10 kor., ad c) 6 kor., ad d) 130 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dubiecko, dnia 9. października 1900.

Do l. 32.970/900. (9365 3—3)

OGŁOSZENIE.

Celem wydzierżawienia dochodów ze stacyj rządowych mytniczych, poszczególnionych we wykazie tu umieszczonym, odbędzie się dnia 14. listopada 1900 w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnowie publiczna rozprawa licytacyjna pod warunkami podanymi w ogłoszeniu c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie z dnia 10. października 1900 l. 107 344.

Liczba porządkowa	Nazwa stacyi myta	Rodzaj myta	Nazwa gościńca na którym znajduje się odnośna stacya mytnicza	Należytość myta od sztuki: bydła pociągowego w zaprzęgu	bydła pędzonego: ciężkiego	bydła pędzonego: lekkiego	Cena wywołania	Wysokość wadyum
				halerzy			koron	koron
1	Jadowniki podgórne	myto drogowe za 16 klm.	krakowski	8	4	2	2236	373
2	Tymowa	dtto	zakliczyński	8	4	2	1853	309

Wydzierżawienie tych stacyj mytniczych nastąpić może bezwarunkowo na przeciąg jednego roku t. j. od 1. stycznia 1901 do końca grudnia 1901 lub też warunkowo i na dalsze dwa lata t. j. 1902 i 1903 z zastrzeżeniem możności obustronnego wypowiedzenia dzierżawy przed upływem r. 1901 względnie 1902.

Ustna rozprawa licytacyjna rozpocznie się o godzinie 9-tej rano dnia 14. listopada 1900, aż do rozpoczęcia zaś ustnej licytacyi można wnosić pisemne oferty na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Tarnowie.

Oferty konkretalne są wykluczone.

Po ukończeniu ustnej licytacyi nastąpi dnia 14. listopada 1900 o godz. 12 w południe otwarcie pisemnych nadaży.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Tarnów, dnia 31. października 1900.

L. 24.563. (9497)

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Sanoku podaje do powszechnej wiadomości, iż celem wydzierżawienia poboru myta na stacyi mytniczej w Berechach dolnych na rok 1901 bezwarunkowo względnie warunkowo także na lata 1902 i 1903 na wypadek gdyby wypowiedzenie dzierżawy wczas a mianowicie ze strony skarbu do 1. października, zaś ze strony dzierżawcy najdalej do 15 września 1901 względnie 1902 nie nastąpiło, odbędzie się w tejże c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego dnia 15. listopada 1900 o godz. 8 rano druga publiczna licytacya ustna i za pomocą pisemnych ofert.

L. porządkowa	Nazwa: stacyi mytniczej	Nazwa: gościńca	Stanowisko zapory mytniczej	Należytość od sztuki bydła: pociągowego w zaprzęgu	pędzonego: ciężkiego	pędzonego: lekkiego	Cena wywołania na 1 rok
				halerzy			koron
1	Berechy dolne	karpacki (podtatrzański)	w pierwszej marce kilometra 25	8	4	2	3638

Bliższe warunki licytacyjne podane są w ogłoszeniu c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z 10. października 1900 l. 107.344.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Sanok, dnia 30. października 1900.

L. 46.656/900. (9496)

OGŁOSZENIE.

Stanisławowska Dyrekcya okręgu skarbowego rozpisuje niniejszem pisemną i ustną licytacyę, celem wydzierżawienia akcyzy od mięsa i wina w okręgach wyszczególnionych niżej na lat 3 t. j. od 1. stycznia 1901 do 31. grudnia 1903 — bezwarunkowo t. j. bez prawa wypowiedzenia — lub warunkowo t. j. z zastrzeżeniem prawa wypowiedzenia w pierwszym lub drugim roku dzierżawy. Licytacya ustna odbędzie się:

L. porz.	Okręg dzierżawny	Ilość miejscowości należących do okręgu	Przedmiot dzierżawy	Cena fiskalna od mięsa K	h	wina K	h	Dzień podjęcia ustnej licytacyi	UWAGA
1	Monasterzyska	28	prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa	7680	34	—	—	22. listopada 1900 o godzinie 9-tej rano	
2	Niżniów	5		1502	—	—	—		
3	Rożniatów	31		9400	—	—	—		
4	Strupków	Strupków, Neudorf, Moł dyłów, Hołosków i Skopówka	dtto od wina	—	—	20	—		wydzierżawia się tylko na rok 1901.

Pisemne oferty ostemplowane na 1 koronę, zaopatrzone w wadyum w wysokości 10% ceny wywołania, opieczętowane i oznaczone napisem na jaki przedmiot są wnoszone, należy wnieść na ręce Dyrektora okręgu skarbowego w Stanisławowie najpóźniej do 1-ej godziny dnia 21. listopada 1900.

Oferty wniesione po tym terminie lub nadane telegraficznie nie będą uwzględnione.

Bliższe warunki licytacyi przejrzeć można w Dyrekcyi okręgu skarbowego i w Nadzorach straży skarbowej.

Zarazem nadmienia się, iż na podstawie § 10. galic. ust. kr. j. z dnia 20. marca 1891 Nr. 35 obowiązani są dzierżawcy akcyzy od wina i meszczu opłacać równocześnie z podatkiem rządowym do kas rządowych także 30% czynszu dzierżawnego tytułem opłaty krajowej, mają jednak prawo pobierać od stron 30% dodatek do podatku rządowego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Stanisławów, dnia 2. listopada 1900.

L. cz. E. 482/00 (4) (9447)

Na żądanie p. Mozesa Münstera, kupca w Żabiu, odbędzie się dnia 6. grudnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I., licytacya połowy realności lwh. 221 ks. gr. gm. Krzyworównia, Iwana Danyluka własnej, składającej się z parc. bud. lkat. 224 (dom) i gr lkat 1652 pastwisko, 1653 łąka, 1654 łąka, 1667 las.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 726 kor.

Najniższa cena wynosi 484 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żabie, dnia 26. października 1900.

L. cz. E 376/00 (4) (9448)

Na żądanie p. Mozesa Münstera, kupca w Żabiu, odbędzie się dnia 6. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I., licytacya realności lwh. 362 ks. gr. gm. Żabie, składającej się z parc. grunt. lkat. 5256/4 pastwisko.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 160 kor.

Najniższa cena wynosi 106 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żabie, dnia 26. października 1900.

L. cz. E. 391/00 (4) (9319 1—3)

Na żądanie Karola Kuliga odbędzie się dnia 7. grudnia 1900 o godz. 10 rano, w sądzie, w biurze Nr. 6, licytacya realności lwh. 82 ks. gr. gm. kat Wieliczka, wraz z przynależnościami, składającemi się z stajni, stodoły, osztachetowania, drzew owocowych, szopy i płotu żywego.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 4073 kor., przynależności zaś na 1916 kor

Najniższa cena wynosi 3052 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie w biurze Nr. 6

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wieliczka, dnia 16. lipca 1900.

L. cz. E. 783/00 (2) (940[illegible])

Dnia 7. grudnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., odbędzie się licytacya całych realności objętych lwh 415 i 417 gm. Tyśmienica wraz z przynależnościami, opisanemi w protokole oszacowania.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to realność ad 1) na 772 kor., ad 2) na 800 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 514 kor. 67 hal., ad 2) 466 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k Sąd powiatowy, Oddział II.

Tyśmienica, dnia 2. października 1900.

L. cz. E. 7[illegible]/98 (3) (9434 1—3)

Na żądanie Towarzystwa kredytowego „Pomoc“ w Zaleszczykach, odbędzie się dnia 7. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności lwh. 95, 97, 343, 513 ks. gr. gm. Capowce wraz z przynależnościami, składającemi się z narzędzi rolniczych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione 1) lwh. 95, 97 na 8.876 kor., 2) lwh. 513 na 1270 k., 3) whl. 343 na 690 koron, przynależności zaś ad 1) na 114 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 5993 kor. 33 hal., ad 2) 846 kor. 66 hal, ad 3) 460 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościa h, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłuste, dnia 15. sierpnia 1900.

L. cz. E. 94/00 (4) (9357 1—3)

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce, zastąpionej przez adw. dra Gwidona Friedberga, odbędzie się dnia 7. grudnia 1900 o godz. 10 rano, w sądzie, w biurze Nr. 6, licytacya realności lwh. 6 Wieliczka, wraz z przynależnościami, składającemi się z drewutni, wychodków, oparkanienia, ganku.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 8792 kor. 27 hal., przynależności zaś na 263 kor. 85 hal.

Najniższa cena wynosi 4528 kor. 6 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wieliczka, dnia 4. września 1900.

L. cz. E. 87/00 (3) (9468)

Dnia 21. listopada 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 34 sądu tutejszego, licytacya majętności tabularnej Brzyśnik lwh. 220 ks. tab. c. k. sądu obwodowego w Jaśle objętej, w gminie Dębowiec położonej, wraz z przynależnościami, składającemi się z ziemiopłodów tj. ziemniaków i kapusty.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, oceniona na 1069 kor. 12 hal., zaś przynależności tejże na 50 kor.

Najniższa cena wynosi 746 kor. 8 hal., niżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądu tutejszego w godzinach urzędowych, w biurze Nr. 27 I. piętro.

Wadyum 111 kor. 91 hal.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 15. września 1900.

L. cz. E. 459/00 (4) (9453 1—3)

Na żądanie Łukasza Sochackiego odbędzie się dnia 7. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności lwh. 71 i 716 ks. gr. gm. kat Torskie.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a) lwh. 71 na 362 kor., 2) whl. 716 na 404 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 241 kor. 33 hal., ad 2) 202 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Tłuste, dnia 13. września 1900.

L. cz. E. IX. 2647/00 (5) (8952)

Na żądanie Towarzystwa zaliczk. w Krakowie, odbędzie się dnia 10. grudnia 1900 godz. 10 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 57, licytacya 2/6 części realności lwh. 75 gm. Zwierzyniec objętej, pod lk. 75 tamże położonej, Wincentego Sobierajskiego własnych.

Część nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1421 kor. 78 hal.

Najniższa cena wynosi 761 kor. 62 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 53.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kraków, dnia 11. października 1900.

L. cz. E. 413 i E. 532/00 (4) (9450)

Na żądanie Towarzystwa wzajemnego kredytu w Dębicy i Ignacego Kosika w Gawrzyłowy, odbędzie się dnia 22 listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya dwóch połów realności lwh. 628 gm. Dębica, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona a) jedna połowa na 2083 kor. 15½ hal., b) druga połowa na 1168 kor. 78 hal.

Najniższa cena wynosi co do a) 1388 kor. 77 hal., co do drugiej 584 kor. 39 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu dowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dębica, dnia 8 października 1900.

L. cz. E. 1132/00 (4) (9500)

Na żądanie Hermana Kohna, z stąpionego przez adw. dra Moslera, odbędzie się dnia 30. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII., licytacya 74²/₄/100 części realności lwh. 180 gm. Jagielnica

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4172 kor.

Najniższa cena wynosi 2786 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Czortków, dnia 29. września 1900.

L. cz. E. 830/00 (8) (9511—3)

Dnia 30. listopada 1900 o godz. 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 4 sądu tutejszego licytacya realności lwh. 185 z przynależnościami.

Stodoła z przynależnościami oceniona na 68 kor. i role z przynależnościami na 2034 kor. 61 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1402 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Dla niebędącej masy spadkowej współobowiązanego Jana Smitka ustanawia się kuratorem ad actum Franciszka Głowa za.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kalwarya, dnia 30. października 1900.

L. cz. E. 1308/00 (5) (9502)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego i kredyt. w Strzyżowie, odbędzie się dnia 30. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacya realności lwh. 13 ks. gr. gm. kat. Niebylec objętej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3100 kor.

Najniższa cena wynosi 2066 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Strzyżów, dnia 29. października 1900.

L. cz. E. 1266/00 (4) (9460 1—3)

Na żądanie dra Maksymiliana Liptaya, odbędzie się dnia 7. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, przymusowa licytacya a) połowy realności wyk. hip. 109 ks. gr. gm. Grzybowice objętej, b) połowy realności wyk. hip. 205 tej samej księgi objętej, dłużnika Wasyla Wasyliny własnych, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 310 kor., ad b) na 1025 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 206 kor. 66 hal., ad b) 683 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.
Lwów, 10. października 1900.

L. cz. E. 365/00 (7) (9397)

Dłużnik: masa konkursowa Samuela Bernarda i Maryi Wohlfeldów.

Na żądanie Karoliny Sim i Malwiny z Simów Szembekowej, zastąpionych przez adw. dra Gertlera, odbędzie się dnia 7. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya realności whl. 102, 103, 106, 116, 129 i 155 ks gr. gm. kat. Łagiewniki objętych, masy konkursowej Samuela, Bernarda i Maryi Wohlfeldów własnych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione: realność a) lwh. 102 na 112 kor. 50 hal., realność b) lwh. 103 na 1200 kor., realność c) lwh. 106 na 250 kor., realność d) lwh. 116 na 1041 kor. 25 hal., realność e) lwh. 129 na 232 kor. 12 hal., realność f) lwh. 155 na 50 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 75 kor. ad b) 800 kor., ad c) 166 kor. 60 hal, ad d) 694 kor. 16 hal., ad e) 154 kor. 74 hal., ad f) 33 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podgórze, dnia 23. października 1900.

L. cz. E. 950/00 (4) (9473)

Na żądanie Abrahama Redlicha, syna Majera z Brzeżan, odbędzie się dnia 16. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 w Brzeżanach, licytacya realności obj. lwh. 1269 ks. gr. gm. kat. Brzeżany na Adamwce położonej, składającej się z domu mieszkalnego, wraz ze stajnią i chlebarnią, tudzież ogrodami, Wiktora i Cecylii Szostkiewiczów po połowie własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z dwóch korst i wmurowanego kociołka miedzianego.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona wedle protokołu oszacowania z dnia 22. lutego 1900 l. cz. E. 71/00 (2) w sprawie Nachmana Leitera i Schulima Podhorce a, przeciw Wiktorowi i Cecylii Szostkiewiczom o 128 złr., na łączną kwotę 7499 kor. 20 hal, przynależności na 40 kor.

Najniższa cena wynosi 3769 kor. 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzeżany, 10. października 1900.

L. cz. E. 1111/00 (5) (9451)

Dnia 7. grudnia 1900 o godz. 10 rano odbędzie się w biurze Nr. 12 sądu tutejszego licytacya realności lk. 34 w Borku lwh. 34 tej gm. objętej.

Oszacowanie 3983 kor
Najniższa cena 2655 kor. 32 hal.
Warunki i akta do przejrzenia.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bochnia, dnia 22. października 1900.

Konkursa.

L. cz. Prez. 529 14/00 (9425 3—3)

Konkurs.

C. k. Sąd powiatowy w Milówce przyjmie zaraz dwóch rutynowanych dyetaryuszy, jednego za wynagrodzeniem 50 k. miesięcznie, drugiego 60 kor.

Piękne, szybkie i czytelne pismo wymagane.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Milówka, dnia 2. listopada 1900.

L. 6044/00 (9377 3—3)

KONKURS.

Zarząd miasta Drohobycza rozpisuje niniejszem konkurs na stypendya fundacyi miejskiej a mianowicie:

I. Na stypendyum Imienia Cesarza Franciszka Józefa I o rocznych 300 koronach.

II. Na stypendyum fundacyi miejskiej stypendyjnej II o rocznych 280 koronach.

O stypendyum I o rocznych 300 kor. ubiegać się mogą ubodzy synowie mieszkańców miasta Drohobycza bez różnicy wyznania w Drohobyczu urodzeni, uczęszczający do zakładów naukowych: handlowych, technicznych, realnych lub sztuk pięknych w kraju lub za granicą. W braku tychże uczniowie, którzy do drohobyckiego gimnazyum uczęszczali, a obecnie uczęszczają do powyżej wymienionych zakładów naukowych, w braku zaś kompetentów z powyższych dwóch kategoryi uczniowie drohobyckiego gimnazyum realnego.

O stypendyum II o rocznych 280 kor. ubiegać się mogą ubodzy synowie mieszkańców miasta Drohobycza bez różnicy wyznania w temże mieście urodzeni, uczęszczający do Akademii technicznej lub do szkół wyższych realnych w kraju, a w braku tychże może stypendum to być nadane kandydatom powyższe warunki posiadającym a uczęszczającym do któregokolwiek zakładu politechnicznego w całej monarchii austryacko węgierskiej.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem dotyczącego Zakładu naukowego do Zarządu miasta Drohobycza do końca listopada 1900.

Z Zarządu miasta.
Drohobycz, dnia 25. października 1900.

L. cz. Prez. 629/00 (9485 1—3)

Konkurs.

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu poszukuje na przeciąg trzech miesięcy rutynowanego pisarza pomocniczego, za wynagrodzeniem po 60 kor. miesięcznie. Posiadający praktykę w dziale ksiąg gruntowych mają pierwszeństwo.

Mielec, 2. listopada 1900.

L. W. kr. 72.874. (9499 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania jednego stypendyum w kwocie 400 kor. rocznie z fundacyi ś p. Kajetana hr. Lewickiego, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to jest przeznaczone dla ubogich uczniów krajowej szkoły gospodarstwa wiejskiego, urodzonych w Galicyi.

Szczególne uwzględnienie zastrzeżone jest dla synów oficyalistów, pełniących służbę w dobrach należących do ordynacyi śp. fundatora

Prawo nadawania stypend ów służy J. E. J. Wnej Zofii z hr. Lewickich hrabinie Siemieńskiej-Lewickiej.

Kandydaci winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi szkolnej najpóźniej do 25. listopada b. r. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież dowody dotychczasowego postępu w naukach.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 3. listopada 1900.
Grott.

Kuratele.

L. cz. L. 10/00 (5) (9424 1—3)

Józef Joniec z Makowicy uznany umysłowo niedołężnym, a kuratorem jego ustanowiono Wawrzyńca Pławeckiego z Makowicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Limanowa, 5. października 1900.

L. cz. P. 39/00 5 (9394 1—3)

Hryń Bereza z Synowódzka niżnego uznany marnotrawcą. Kuratorem jego Pawło Kiepycz z Synowódzka niżnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Skole, 13. sierpnia 1900.

L. cz. P. 46 99 (7) (9387 1—3)

Ilko Kłymiuk z Zarze za uzuany został marnotrawcą.

Kuratorem dla niego ustanowiony Maksym Hnatyga z Zarzecza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Delatyn, 10. lipca 1899.

L. cz. P. 120/00 (1) (9386 1—3)

Michał Pistuń z Jabłonicy z powodu umysłowej choroby, oddany został pod kuratelę.

Kuratorem ustanawia się Fedora Pistunia z Jabłonicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Delatyn, dnia 11. kwietnia 1900.

L. cz. L. 8/00 (7) (9487 1—3)

Parania Pras z Potylicza została uznana umysłowo chorą a kuratorem jej ustanowiono Fedka Lelika z Potylicza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rawa, dnia 6. października 1900.

L. cz. P. 231/00 (1) (9478 1—3)

Matij Dowhanycz z Bełejowa uznany został marnotrawcą a kuratorem jego ustanowiono Antoniego Glebana z Bełejowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bolechów, 19. września 1900.

L. cz. P. 213/00 (9) (9477)

Uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Jaśle z dnia 26. maja 1900 P. 213/00 6 Karolina Matyja za obłąkaną uznana i kuratorem dla niej Jan Kawa z Sietnicy ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy.
Biecz, 17. października 1900.

L. cz. A. 57/00 (6) P. 119/00 (6) (9418)

Józef Zwolennik z Mogilna uznany za umysłowo niedołężnego a kuratorem jego Józef Przychocki z Mogilna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Grybów, 22. sierpnia 1900.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 200/00 2 (9507)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 217 czasopisma „Naprzód“ z dnia 6. listopada 1900 artykuł p d tytułem „Rządy wojskowe w Przemyślu“ w całości str. 1, zawiera znamiona występku z artyk łu IV. ustawy z 17. grudnia 1862 Nr. 8,63 Dz. p. p., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy karny jako prasowy.
Kraków, dnia 7. listopada 1900.

L. cz. Pr. III. 208/00 2 (9506)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 31 czasopisma „Szkolnictwo“ z dnia 5. listopada 1900 artykuły pod tytułem I. „Dr. Bobrzyński w opałach“ od „Pytamy więc“ do „dobrych austryaków“ str. 229, II. „Jołup jedzie“ w całości strona 230, zawierają znamiona występków ad I. z §. 300 u. k, ad II. z §. 491—492 i art. V. ust. z 17. grudnia 1862 L. 8 Dz. p. p., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy karny jako prasowy.
Kraków, dnia 6. listopada 1900.

Zl. 247 (9165)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nummer 289 der periodischen Druckschrift: „Ostdeutsche Rundschau“ Abendausgabe vom 20. October 1900 enthaltenen Stelle des Artikels mit der Ueberschrift: „Ablaßhandel und Wunderschwindel“ auf Seite 2, Spalte 1, beginnend mit „Un nun fragen wir“ bis „ein Mitschuldiger“ das Vergehen nach §. 303 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwalschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 24. October 1900.

Das k. k. Oberlandesgericht Wien hat mit dem Erkenntnisse vom 9. October 1900, D. 206/1, die Weiterverbreitung der Nummer 39 der Zeitschrift: „Linzer Fliegende Blätter“ vom 23. September 1900 wegen des Gedichtes: „Rom's Pfaffen“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht Wien hat mit dem Erkenntnisse vom 9. October 1900 D. 207/1, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Linzer Kreuzköpfel“ vom 20. September 1900 wegen der Stelle von „Ja an den“ bis „besonderer Wind“ des Gedichtes: „Vor der Wahl“ nach §. 491 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862 Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 23. October 1900, Pr. V 39, die Weiterverbreitung der Nummer 26 der Zeitschrift: „Il Proletario“ (Pola) von 20. October 1900 wegen der Stelle von „Ma il fango“ bis „ignominioso“ des Artikels: „Per la lotta!“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 24. October 1900, Pr 550/1, die Weiterverbreitung der Nummer 43 der Zeitschrift: „Das kleine Witzblatt“ von 1900 wegen der Inserate: „Ja Oesterreich verboten“; „Liebe, Liebe, Liebe“ (in der Beilage zum „Kleinen Witzblatt“ Nummer 43) nach §§. 63 und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 24. October 1900, Pr. 549/1, die Weiterverbreitung der Nummer 42 der Zeitschrift: „Nove Listy“ vom 20. October 1900 wegen des Artikels: „Zavrazdeni patera Tom se a jeho sluhy v Damasku roku 1840 Historicke crty VIII. (Dokonceni)“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 24. October 1900, Pr. 551/1, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Zivot Casopis pro spiritism“ vom 22. Juli 1900 recte 22. October 1900 wegen der Stelle von „S novou ideou zmizeji“ bis „zasahovani bozstvi des Artikels: „Dr. F. Gyela pokus o vseobecny prehled a souborny vyklad spiritismu“ nach §. 3 3 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 20. October 1900, GZ. Pr. I. 16/2, die Weiterverbreitung der Nummer 26 der Zeitschrift: „Desteptarea“ vom 26. August 1900 wegen des Artikels: „Spre cunostinta comandei jandarmeriei tarii“ von „de aceia domnii“ bis „vroiau“ dann von „Despre chinuirea“ bis „toata lumea“ endlich zufolge Entscheidung des k. k. Oberlandesgerichtes in Lemberg vom 16. October 1900 D. VII. 253/1, von „din toate“ bis „Cremene“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 22. October 1900 Pr. 55, die Weiterverbreitung der Nummer 82 der Zeitschrift: „Narodni List“ vom 20. October 1900 wegen des Artikels: „Dalmatovo jadikovanje“ und wegen der im Feuilleton „Slike iz zivota“ angeführten Stelle „Ali to je za njemce“ nach §. 24 Pr. G. und § 65 a. St. G. verboten.

Zl. 248 (9215)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 26. October 1900, Z 6421/M. J., der in Budapest erscheinenden Zeitschrift: „Gute Gesundheit, Zeitschrift für allgemeine Gesundheitspflege“ auf Grund des §. 26. des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 24. October 1900, Pr IX. 128/2, die Weiterverbreitung der Nummer 782 der Zeitschrift: „Avanti“ vom 20. October 1900 wegen der Stelle von „A questa difatti“ bis „non raccolsero le sue provacazioni“ des Artikels: „Lo sciopero“ dei ferrovieri“ nach §. 300 St. G und §. 3 des Gesetztes vom 7. April 1870, Nr. 43 R. G. Bl. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 24. October 1900 Pr. IX 129/2, die Weiterverbreitung der Nummer 398 der Zeitschrift: „Il Lavoratore“ vom 19. October 1900 wegen der Stelle von „Ancora una volta il capitalismo“ bis „coscienti ed onesti“ von „Lo sciopero incomincio“ bis „Direzione“ della ferrovia“ und von „Ci apprendono che l'autorita militare“ bis „Evviva la solidarieta“ des Artikels: „Lo sciopero dei ferrovieri della Meridionale“ nach §§. 300, 302 St. G. und §. 3 des Gesetzes vom 7 April 1870, Nr. 43 R. G. Bl. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 25. October 1900, Pr. IX. 130/2, die Weiterverbreitung der Nummer 784 der Zeitschrift: „Avanti“ vom 22. October 1900 wegen des Artikels: „Il commento politico“ nach §§. 300, 302 St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863 verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 24. October 1900, Pr. 34/1, die Weiterverbreitung der Nummer 160 der Zeitschrift: „Il Popolo“ vom 20. October 1900 wegen des Artikels: „Elettori“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 25. October 1900, Pr. 79, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Neuer Vorwärts“ vom 21. October 1900 wegen der Stelle von „Der Clericalismus“ bis „zu nehmen stets gab“ des Artikels: „An die Wählerschaft des dritten böhmischen Wahlkreises“ nach nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnisse vom 24. October 1900, GZ. Pr 40/1, die Weiterverbreitung der Nummer 42 der Zeitschrift: „Podripske Listy“ vom 19. October 1900 wegen der Stelle von „A co dela stat“ bis „vice vydelat“ des Artikels: „Bida rolnictva“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 25. October 1900, Pr. 48/2, die Weiterverbreitung der Nummer 85 der Zeitschrift: „Ostravsky obzor“ vom 22 October 1900 wegen der Artikel: „Hyenismus“ „Natlak“ und „Rozcileni dostupuje“ nach §§. 302 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 24. October 1900, Pr V. 114/2, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Pfeile aus der Ebernburg“ vom 20. Gilbharts 1900 wegen des Artikels: „Ulrich von Hutten“ in der Stelle von „Phaëton fragt: Was bedeutet denn das“ bis „So ist ihre Religion“ wegen des Artikels: „Warum Los von Ro “ von „weil der lediglich“ bis „jeder freien Wissenschaft“ von „ist der Austritt aus der Römerkirche“ bis „römisch sein oder bleiben“, von „gebieten den Austritt wegen“ bis „unerschüttlich machen sollte“ wegen des Gedicht s: „Mahnung“ von „Will niemand mahnend“ bis „für ein Culturgeschlecht“ wegen der Stellen unter der Ueberschrift: „Pfeile aus meinem Köcher“ von „Nachfolgern aufgefaßt wird“ bis „Peterspfennig u. s. w. und von „Wer eine Sünde begeht“ bis „um billiges Geld kauft“ wegen des Gedichtes: „Qui mange du pape, en mourt“ von „Wer ißt vom Pontifax“ bis „statt Gnadenlohnes“ wegen des Artikels: „Probabilismus“ von „Daß die bekannte“ bis „ist nichts Neues“ von „Eine Reihe anderer Anschläge“ bis „Ketzerhasse der Jesuiten“ von „und welche Stellung“ bis „ist bekannt“, von „Die Entscheidungen der Jesuitenmoral“ bis „sehr dehnbar“ von „Liguori untersucht“ bis „schadloshalten“ und von „Diejenigen, welche solche Lehren“ bis „Machwerk, aufbäumt“ wegen des Artikels: „Aus alten Parapieren“ von „oftbesprochene Frage der Ehelosigkeit“ bis „culturhistorisches Interesse ist“ und von „geht hervor, daß dieser Pfarrer“ bis „zügellosen Leben“; wegen des Gedichtes: „Da pecuniam von „In Rom bestehen“ bis „zahle, zahle“ wegen des Gedichtes: „Grabinschriften“ von „Dank dir, Geschichte“ bis „einen Meineid schwor“ nach §§. 63, 122 b. 303 St. G. und §. 24 Preßgesetz verboten.

Zl. 249 (9241)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 26. October 1900, Pr. V. 116/2, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Mittheilungen an die deutsche Tagespresse zur Förderung der Los von Rom-Bewegung“ vom 25. Gilbharts 1900 wegen des Artikels: „Römische Musterzustände in Brasilien“ von „Römische Musterstände“ bis „Selbsthilfe ist hier Sitte“ und wegen des Artikels: „Clericale Unverschämtheit“ von „Uns kann ein solches Vorgehen“ bis „als Patriotismus auf“ nach §§. 122 b. St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26. October 1900 Pr. I. 552/1, die Weiterverbreitung dersNummer 85 der Zeitschrift: „Svoboda“ vom 23. October 1900 wegen der Stelle von „Do kapsy nezastrkuje“ bis „daleko pohodlneji“ von „Vyrobni prostredky“ bis „majetkem vsech“ von „Lid sam“ bis „do jich libosti“ und von „Kdo ma proc“ bis „byl tyran“ des Artikels: „Co chti socialni demokrate“ nach §§. 302 und 305 St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 26. October 1900, Pr. VIII. 49 die Weiterverbreitung der Nummer 85 der Zeitschrift: „Deutsche Nachrichten“ vom 25. October 1900 wegen der Stellen von „das in seinem“ bis „erklärte“ und von „Ja gegen“ bis „vergessen“ des Artikels: „Das verbotene Bismarck-Denkmal in Eger“ nach §§. 300 und 65 a. St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 23. October 1900, Pr. 56, die Weiterverbreitung der Nummer 29 der Zeitschrift: „Pravi Dalmatinac“ vom 22. October 1900 wegen des Dialoges: „Razgovori“ in der Stelle von „Sime. Trebalo bi uzeti“ bis „magarece glave“ nach §. 302 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cb. III. 859/00 (1) (9420 3—3)

Przeciw nieobecnej Maryi Buchelt, nauczycielce, przedtem w Pieczychwostach, wniósł Izaak Neubauer, kupiec w Kamionce strumiłowej skargę o 24 koron.

Ustna rozprawa odbędzie się 19. listopada 1900 godz. 9 przed południem w biurze Nr. III.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kuratorem adwokat dr. Krówczyński będzie ją zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kamionka strum. 30. października 1900.

L. 512|00 (9333 3—3)

C. k. Izba notaryalna w Przemyślu wzywa wszys kich którzyby z powodu urzędowania pana Zdzisława Szybalskiego jako substytuta c. k. notaryusza w Medenicach jakiekolwiek pretensye do jego kaucyi służbowej podnieść zamierzali, aby te pretensye w przeciągu sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego wezwania w urzędowej Gazecie lwowskiej licząc do podpisanej c. k. Izby notaryalnej zgłosili tem pewniej, ileże po upływie tego terminu b z względu na ich pretensye zwolnienie tej kaucyi z pod dotyczącego węzła kaucyjnego dozwolone zostanie.

C. k. Izba notaryalna.
Przemyśl, 29. września 1900.

G. Zl. A. XV. 857/00 13 (8167 3—3)

Richtigstellung.

Mit Bezug auf die Ediktalaufforderung des Bezirksgerichtes in bürgl. Rechtsachen, Abth. XV. D o Triest den 23. September 1900 G. Zl. A. XV. 857/00 (27) wird der in Nr. 228, 229 u. 230 dieser Zeitung (Gazeta Lwowska) irrthümlich angegebener Name des Erblassers als Maryan Tfau auf den eigentlichen Namen Maryan Pfau richtiggestellt.

K. k. Bezirks Gericht in C. S. Abth. XV.
Triest, 1./IX. 1900.

(9322 2—3)

Obwieszczenie.

PP. d-ri. Max Fried, Izak Presser i Aron Pohrille wpisani zostali z dniem 20. października 1900 na listę adwokatów a to: pierwsi dwaj z siedzibą we Lwowie a trzeci z siedzibą w Kopyczyńcach.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 20. października 1900.

L. cz. C. I. 313/00 1 (9443 2—3)

Przeciw Judzie Chajes i Taube Kliger, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiat. Skolem przez Józefa Schwarzbergera w Oświęcimie pozew o uznanie i zaintabulowanie prawa własności do parc. bud. 217/2 w skład realności whl. 574 ks. gr. gm. Skolego wchodzącej.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 30. listopada 1900 godz. 11 przed południem w sądzie tut. Oddział I.

Celem strzeżenia praw pozwanych, ustanawia się p. dr. Izaka Gabla, adw. krajowego w Skolem kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Skole, dnia 24. października 1900.

L. cz. C. VI. 309/00 2 (9437 2—3)

Przeciw Tomaszowi Szymanowskiemu w Żukocinie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Kołomyi przez Mojżesza Sadagórskiego, kupca w Kołomyi pozew o zapłacenie kwoty 800 koron.

Na podstawie pozwu z dnia 12. października 1900 l. cz. C. VI. 309/00 1 wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 20. listopada 1900 o godz. 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanego Tomasza Szymanowskiego, ustanawia się pana dr. Tadeusza Krasnickiego, adw. krajowego w Kołomyi kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Kołomyja, dnia 28. października 1900.

L. cz. C. I. 45 00 2 (9503)

Przeciw Abrahamonowi Jeremiaszowi, którego miejsce pobytu jest nieznane wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Strzyżowie przez Jana Szurleja i Michała Jamisza pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 384 gm. Lutcza.

Na podstawie pozwu wyznaczono audencyę na dzień 14. listopada 1900 godz. 9 rano, biuro Nr. 11.

Celem strzeżenia praw Abrahama Jeremiasza, ustanawia się p. Józefa Przygodę w Lutczy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Strzyżów, dnia 1. listopada 1900.

L. cz, C. II. 250/00 1 (9486)

P. Władysławowi Gaszyńskiemu, dawniej w Zakopówku, w toczącej się przed c. k. sądem tutejszym sprawie Filipiny Lisowskiej przeciw niemu oraz Hirschowi Flaumowi o uznanie własności sumy 276 koron 12 hal. i wydanie takowej powódce ma być doręczoną uchwała z dnia 18. października 1900 l. cz. C. II. 25 /00 1, którą wyznaczono rozprawę na 28. listopada 1900 o godz. 10 przed południem.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Władysław Gaszyński przebywa, ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. adw. dr. Feuerstesena w Podgórzu.

Tenże kurator zastępywać będzie Władysława Gaszyńskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Podgórze, dnia 18. października 1900.

L. cz. A. 200/99 (7) (9504 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zatorze podaje do wiadomości, że Marcin Kasperek zmarł dnia 17. września 1899 z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia z daty 3 września 1899 w którem synowi swemu Teofilowi Kasperkowi zapisał 400 zł.

Gdy miejsce pobytu Teofila Kasperka nie jest znanem, wzywa się go, aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu, zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Janem Pokrzykiem z Przeciszowa.

Zator, dnia 15. sierpnia 1900.

L. cz. C. II. 138/00 1 (9491)

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Tadeuszowi Unrugowi, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sokołowie przez Kasę zaliczkową w Sokołowie pozew o 360 k.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 26. listopada 1900 o godzinie 9 rano, biuro Nr. 2.

Celem strzeżenia praw nieobecnego, ustanawia się p. Kazimierza Bieńka w Sokołowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Tadeusza Unruga w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sokołów, dnia 29. października 1900.

L. cz. C. 218/00 (1) C. 219/00 (1) (9490 1—3)

Przeciw nieobecnemu Grzegorzowi Pechun z Starej ropy wnieśli skargi:

1. Michał Biłas o własność pgr. 5048/1 w Starej soli.

2. Mikołaj Grzegorzewicz o własność pgr. 5048/2 w Starej soli.

Audyencye odbędą się 19. listopada 1900 o godz. 9 rano w biurze Nr. 4.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Franciszek Wojtasiewicz gospodarz w Starej woli, będzie go zastępował dopokąd w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Stara sól, dnia 17. października 1900.

L. cz. C II. 241/00 (1) (9483)

Przeciw nieobecnemu Jędrzejowi Wojciakowi, przedtem w Ostrowcach baranowskich wniósł Jan Wojciak starszy, rolnik i nieletnie po Janie Wojciaku młodszym pozostałe dzieci Józef Antoni, Wojciech i Franciszka Wojciakowie przez ich współopiekuna Feliksa Luberę, rolnika i ich opiekunkę Maryannę z Luberów Wojciak z Ostrów baranowskich skargę o uznanie powodów za właścicieli 4/12 części realności lwh. 27 gm. Ostrowy tuszowskie i o udzielenie legitymacyi do wpisu prawa własności do tychże 4/12 części realności na rzecz powodów.

Rozprawa odbędzie się 20. listopada 1900 godz. 10 przed poł. w biurze Nr. 5.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem wójt Wicenty Rzeszutek z Ostrów baranowskich będzie go zastępywał, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kolbuszowa, 31. października 1900.

L. cz. h. 284/00 (3) (9265)

Panu Stefanowi Hrynyszyn z Jarhorowa w tabularnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Monasterzyskach o wpis prawa własności do całych posiadłości whl. 257 i 259 ad Jarhorów na rzecz Iwana Hrynyszyn syna Mikołaja i Hrynia Makar, syna Jacka z Jarhorowa ma być doręczoną uchwała z dnia 18. maja 1900 l. h. 284/00 (1), którą na rzeczony wpis zezwolono.

Ponieważ niewiadomo gdzie Stefan Hrynyszyn przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana Stefana Hryneczko z Jarhorowa.

Tenże kurator zastępywać będzie p. Stefana Hrynyszyna w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Monasterzyska, 6. września 1900.

L. cz. Firm. 203 stow. I. st. 347 (9249)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie oddział II. ogłasza, iż równocześnie wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie „Bank mieszczański w Stanisławowie, stowarzyszenie zajestrowane z ograniczoną poręką“, że na walnem zgromadzeniu członków tego Towarzystwa, dnia 4 marca 1900, wybrano zastępcą dyrektora w miejsce Emanuela Czerwenki, Adolfa Sokołowskiego.

Stanisławów, d. 17. września 1900.

L. cz. A. 798 P 423/99 5 (9256 1 3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do wiadomości, że dnia 14. grudnia 1898 w Borysławiu zmarły Józef Friedländer nie pozostawił rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sąd nie ma wiadomości, czy i które osoby mają prawo do jego spadku, przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiego bądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się z prawami swemi do tego sądu i wykazując swoje prawa dziedziczenia, wnieśli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem Izaak Kornhaber z Borysławia ustanowionym został za kuratora spadku, przeprowadzonym byłby z tymi i tym przyznany, którzy się oświadczą dziedzicem i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nie przyjęta, lub jeżeliby się nikt nie oświadczył dziedzicem, cały spadek zostałby przez Państwo jako bezdziedziczny zabrany.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Drohobycz, 28. października 1900.

L. cz. Nc VI. 27/00 2 (9279 1—3)

Na żądanie Jana Krzyżanowski go wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem wrzekomo przezeń utraconej książeczki udziałowej Banku dla ubezpieczeń i przemysłu we Lwowie Nr. 10 na 100 koron i na imię Jana Krzyżanowskiego opiewającej.

Wzywa się zatem obecnego posiadacza tej książeczki, by w przeciągu roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu licząc, książeczkę tę sądowi przedłożył i swe ewentualne do niej prawo wykazał, gdyż inaczej na ponowną prośbę Jana Krzyżanowskiego dotycząca książeczka zostanie uznaną za amortyzowaną.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział VI.

Lwów, 17. kwietnia 1900.

L. cz. T. 10/00 2 (9250 1—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że na żądanie Elki Fitzer wdraża postępowanie amortyzacyjne względem zaginionych tejże książeczek wkładkowych przez tutejszy Bank ludowy wydanych Nr. 61 na 213 koron 96 hal. i Nr. 41 na 164 koron 50 hal. opiewających i wzywamy każdego posiadacza tych książeczek, ażeby w ciągu roku 6 tygodni 3 dni swoje prawa zgłosił inaczej książeczki te na wniosek Elki Fitzer za amortyzowane uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 7. września 1900.

L. cz. A. 350/00 (1) (9259 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kętach Oddział I. wzywa nieobecnego Manuela Silbigiera, aby w przeciągu roku od dnia poniżej zamieszczonego zgłosił się w tut. Sądzie celem wniesienia deklaracyi do spadku po bp. Jakóbie Silbigierze z Bulowic dnia 25. sierpnia 1900 w Andrychowie zmarłym bez pozostawienia kodycylarnego ostatniej woli rozporządzenia lub w tym celu, pełnomocnika ustanowił i o tem tut. Sąd zawiadomił, ile że inaczej spadek z ustanowionym dlań kuratorem Dr. Adolfem Plesnerem z Białej przeprowadzonym zostanie.

Kęty, dnia 6. października 1900.

L. cz. E. 288/00 (6) (9260)

Nieobecnemu Janowi Kantemu Kwaśniakowi, przedtem w Bulowicach, ma być doręczoną uchwała egzekucyjna i edykt licytacyjny z 8 października 1900 L. cz E. 288/00 4. 5 dotyczące sprzedaży 1/4 części realności whl. 440 ks. gr. gminy Bulowice objętej.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Jana Kantego Kwaśniaka kuratorem taksator sądowy Jan Słapa w Bulowicach będzie go zastępywał, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kęty, dnia 25. października 1900.

L. cz. Firm. 188/00 Sp. II (181) (9201)

Ogłoszenie.

C k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie uwiadamia że wskutek uchwały z dnia 28. września 1900 firm. 184/00 wpisano dnia 30. września 1900 w rejestrze handlowym dla firm spółkowych firmę „Teodor Konasiewicz i spółka“ dla wyrobu obówia z siedzibą w Białymkamieniu z tem, że dzierżyciele tej firmy: Teodor Konasiewicz, Ignacy Wistal, Wincenty Eisenbart i Henryk Czosnykowski mieszkają w Białymkamieniu, że spółka rozpoczęła swą działalność z dniem 1. września 1900 i że do zastępowania spółki upoważnieni są jawni wspólnicy Teodor Konasiewicz, Ignacy Wistal, i Wincenty Eisenbart, którzy to prawo wspólnie wykonywać będą.

Złoczów, 5. października 1900.

L. cz. N. II 636/00 (1) (9273 1—3)

W stanie biernym realności wyk. hip. 1 ks. gr. gr. miny Załośce objętej Wigdora Schleichera i Diny Schleicher po 1/4 części własnej jest wedle karty C. poz. 1 na podstawie odezwy magistratu tarnopolskiego z dnia 18. czerwca 1836 l. 886 wniesionej do tutejszego sądu dnia 12. lipca 1836 l. 532 zaintabulowanem egzekucyjne prawo zastawu dla sumy 727 rubli srebrnych z 5% odsetkami od dnia 21 lutego 1836 bieżącymi na rzecz Stanisława Piątkowskiego.

Wzywa się wszystkich którzy do wierzytelności powyższej roszczą sobie pretensyę, aby w przeciągu jednego roku czyli do dnia 30. października 1901 pretensye swoje w tutejszym sądzie zgłosili, gdyż inaczej na żądanie Wigdora Schleichera i Diny Schleicher własnej zaintabulowanem zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Załośce, dnia 8. września 1900.

L. cz. Cw. 1119/00 1 (9379 1—3)

Przeciw Markusowi Rebuhnowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Towarzystwo wzajemnego kredytu w Łańcucie pozew o 550 kor.

Na podstawie pozwu tego wydanym został nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Markusa Rebluna, ustanawia się dr. adw. Wachtla w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Markusa Rebhun w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 21. października 1900.

L. cz. A. 338/00 3 (9382 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bursztynie jako władza spadkowa wzywa Jurka Bahrija niewiadomego z miejsca pobytu, by w przeciągu roku licząc od daty edyktu, zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku po Dmytrze Baziów, zmarłym 8. listopada 1893 w Nastaszczynie, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony z ustanowionym dlań kuratorem Andrusiem Maczyńskim z Nastaszczyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Bursztyn, dnia 13. czerwca 1900.

L. cz. IV. 560/96 (5) (9300 1—3)

Moses Gottlieb dawniej w Rawie następnie w Budapeszcie zamieszkały powołanym jest do spadku bp. Chaima Leiby Gottlieba, zmarłego w Rawie 16. grudnia 1892 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu Mosesa Gottlieba nie jest znanem, wzywa się go, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosił się w sądzie tut. i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie przewód spadkowy zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustawionym dlań kuratorem Ozyaszem Gottliebem we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rawa, dnia 23. maja 1900.

L. cz. Firm. 1899 stow. II. 178 (9362)

Ogłoszenie.

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że w rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Zjednoczone fabryki sirop i cukrów we Lwowie stow. zarejestrowane z ograniczoną poręką“ dnia 22. października 1900 uwidoczniono, że na walnem zgromadzeniu dnia 28. września 1900 odbytem zmieniono względnie uzupełniono dotychczasowe §§. 6, 10, 14, 17. 18, 21, 22, 27, 28, 29, 30, 33, 34, 36, 37, 41, 42, 43, 44, 46, 47, 49 i 51 statutów, zaś §§. 23, 24, 25 i 26 dotychczasowych statutów wykreślono w zupełności a następujące §§. statutów nowemi bieżącemi liczbami oznaczono i że wskutek tych zmian statuta dyrekcya składa się z naczelnego dyrektora i drugiego dyrektora, wybranych przez Walne zgromadzenie na przeciąg lat sześciu, którzy podpisują firmę stowarzyszenia w ten sposób, że pod jej brzmieniem umieszczą podpisy obydwaj dyrektorowie lub jeden dyrektor i prokurzysta, że dotychczasowi dyrektorowie pp. Michał Fischer, Dr. Leon Jeleles, Dr. Jan Walewski, Maurycy Brandstätter i Karol Lis z godności zrezygnowali i rezygnacya ta przyjętą została i że wreszcie w myśl zmienionych statutów wybrani zostali p. Michał Fischer naczelnym dyrektorem a p. Maurycy Brandstätter drugim dyrektorem.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział IV.

Lwów, dnia 23. października 1900.

L. cz. A 32/00 (2) (9399 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie podaje do wiadomości, że dnia 22 czerwca 1898 w Bibrnicach od Rohatyna zmarł Jan Mandzij pozostawiając dzieci, Maryję, Rozalię i Mikołaja Mandzijów powołanych do dziedziczenia z ustawy. Sąd nieznający pobytu Mikołaja Mandzij wzywa go, ażeby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia poniżej wyrażonego, zgłosił się w tymże Sądzie i wniósł oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się z kuratorem dr. Kazimierzem Sawlikowskim, dla niego ustanowionym.

Rohatyn, dnia 11. czerwca 1900.

Poleca się handel win **Ludwika Stadtmüllera** we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

Kołdry i materace najtaniej do nabycia w specyalnej pracowni pościeli JOZEFA SCHUSTRA, Lwów, ul. Kopernika 5.

Kraszewskiego 23, drugie piętro, 4 pokoje z przynależytościami.

Maszyny do szycia poprawne Singera z pierwszorzędnych fabryk, najdokładniej uregulowane. Nożne od 27 do 65 zł. Ręcznie od 25 do 48 zł. Gotówką 10 prc. taniej. Nauki szycia udziela bezpłatnie. Warstat mechaniczny. Naprawa maszyn jak najstaranniejsza po cenach umiarkowanych. u **S. Wagnera,** ul. Wałowa 31 (róg Podwala).

Poezye religijne, Julii Zawadzkiej, **Po za ziemskie światy,** są do nabycia po cenie 20 ct. u Kuczabińskiego, Lwów, ul. Kopernika 2.

Ubogi Łazarz!

Z twardego łoża boleści zwracam się do serc miłujących Boga i bliźniego, aby nieszczęśliwemu ojcu rodziny raczyły łaskawie przyjść z pomocą. — Po 14-letniej pracy zawodowej, od 7miu lat obłożnie chory, odleżałem aż do kości boki i pozostaję bez dachu w okropnej nędzy. Raczcie litościwi Dobrodzieje uwzględnić prośbę moją, a Ten, który powiedział: „I kubek wody nie będzie bez nagrody“ z pewnością ten chrześciański uczynek miłosierdzia położy na wagę złota. — Powyższą prośbę potwierdza miejscowy proboszcz ks. M Goryl i urząd gminny w Ustrobnej. — Łaskawe datki upraszam nadsyłać pod adresem Łazarz Krężel, Ustrobna p. Krosno.

Węgiel kamienny

węgierski, w kawałkach, kostkowy i kotłowy

całymi wagonami, dostarcza tanio dla Galicyi zastępca

Samuel Fett, w Rzeszowie.

Na zapytanie podaję ceny franco każdej stacyi.

Wysiewki z najlepszych herbat ½ kl. zł. 1.30 i 1.60

poleca handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla we Lwowie.

poleca

przeprowadzenia

w wozach patentowanych

koleją i w miejscu

ręcząc za staranną, szybką i rzetelną usługę.

L. 2144 (9505)

Konkurs.

W myśl uchwały Rady miejskiej w Dębicy z dnia 27 października 1900 r. rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę sierżanta policyi miejskiej w Dębicy.

Płaca z tą posadą połączona wynosi 1000 K. rocznie. Obsadzenie posady nastąpi z dniem 1 stycznia 1901 r. Podania należy wnosić do Zwierzchności gminnej w Dębicy najpóźniej do 10 grudnia 1900 r. i udowodnić wiek, znajomość języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie i nieskazitelny charakter — Pierwszeństwo mieć będą wysłużeni podoficerowie żandarmeryi egzaminowani, a w szczególności tacy, którzy służyli przy muzyce i potrafią udzielać nauki na instrumentach muzycznych.

Zwierzchność gminna.
Dębica, dnia 6 listopada 1900.

JAN IHNATOWICZ

we Lwowie ul. Sykstuska l. 25, ul. Halicka l. 11, w Krakowie Sukiennice l. 20, w Czerniowcach ul. Ruska l. 8, w Przemyślu ul. Franciszkańska l. 24

poleca

niezawodne i niezrównane w swych skutkach

Mydła lecznicze.

	hal.
Mydło będźwinowe — używa się przeciw wyrzutom i plamom naskórnym, usuwa szorskość skóry, twarzy nadaje i aksamitną miękkość	50
Mydło boraksowe — wpływa bardzo korzystnie na płeć, dokładnie oczyszcza i wybiela skórę. Mydło to jest znakomicie działającym środkiem przeciw opaleniu na twarzy, piegom i zgrubieniu naskórka	50
Mydło kamforowe — uśmierza swędzenie i pieczenie skóry, usuwa wyrzuty i czerwoność nosa, twarzy i rąk	50
Mydło kamforowo-siarkowe usuwa czerwoność z twarzy i nosa, opalenie słoneczne i piegi — kawałek	60
Mydło karbolowe i mydło karbolowo-piaskowe — do mycia rąk dla pp. lekarzy i akuszerek — kawałek	40
Mydło kreolinowe — znakomicie oczyszcza skórę, usuwa pryszcze, liszaje, świerzby, trądziki, płeć odświeża i wydelikaca — kawałek	70
Mydło siarkowe — z wielkiem powodzeniem używa się do zniszczenia pryszczów i wągrów na twarzy i wszelkich wyrzutów na skórze	50
Mydło siarkowo-smołowe — przeważnie bywa używane na świerzb. Mydło to okazało się jako najlepszy środek przy tej słabości, przewyższyło ono bowiem wszystkie nowe wynalezione a tak kosztowne środki — kawałek	70
Mydło smołowo-glicerynowe — jest pod każdym względem jednem z najlepszych desinfekcyjno-hygienicznych mydeł toaletowych. Jako zwykłe mydło do użycia codziennego, jest przez swą desinfekcyjność i skórę zmiękczającą własność, znakomitym oraz wypróbowanym środkiem do usunięcia wszystkich nieczystości naskórnych — kawałek	60
Mydło smołowe — usuwa pryszcze, liszaje, wszelkie wysypki skórne, pocenie nóg i łupież na głowie — kawałek	60
Mydło storaksowe — używa się przy cierpieniach naskórnych a przeważnie przy świerzbach kawałek	60
Mydło tymolowe — znakomicie oczyszcza skórę od wszelkich wyrzutów i usuwa łupież na głowie — kawałek	1·—

Wielka wojskowa | Ciągnienie jutro!

złota i srebr. loterya inwalidów.

Główna wygrana:

60.000 koron

gotówką po odtrąceniu 20 prc.

Losy inwalidów po 1 koronie

polecają: M. Jonasz, Wiktor Chajes i Sp., M. Feigenbaum, August Schellenberg i Syn, Kitz i Stoff, M. Klarfeld, Samuely i Landau, Sokal i Lilien.

L. 77.144/900. (9498 1—3)

Sprzedaż dębów.

W rewirze Zubrza pod Lwowem wyznaczono do cięcia na r. 1900, 1260 sztuk dębów o przeciętnej średnicy 47 cm. mierzonej w wysokości piersi.

Celem sprzedaży tych dębów odbędzie się we czwartek dnia 29. listopada b. r. o godz. 11 przed południem w II. Departamencie Magistratu we Lwowie licytacya ofertowa.

Jako cenę wywołania ustanowiono po 22 koron od sztuki dęba na pniu wraz z wierzchołkiem i gałęziami.

Każdy z oferentów złożyć winien przed licytacyą wadyum w wysokości 10 procent ceny ofiarowanej, które zatrzymane będzie po zatwierdzeniu oferty jako kaucya na zabezpieczenie gminy miasta Lwowa od wszelkich szkód i strat z winy nabywcy dębów powstałych.

Cenę kupna nabywca dębów złożyć będzie obowiązany z góry zaraz po zatwierdzeniu oferty przez Reprezentacyę miasta

Ścinanie z pnia zakupionych dębów odbywać się może po koniec marca 1901 r., a następnie począwszy od 1. listopada po koniec grudnia 1901 r., zaś wyróbka i wywóz z lasu przez cały rok, jednak zupełne uprzątanie materyałów i czyszczenie zrębu z wszelkich zapasów i odpadków drzewa, ukończone być musi w terminie po koniec marca 1902

Nabywca dębów nie może mieć żadnej pretensyi do odszkodowania, jeżeli po zrąbaniu dębiny okaże się chorobliwy stan lub jakiekolwiek uszkodzenie drewna.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa.
Lwów, dnia 2. listopada 1900.

Wspaniałe Wydawnictwo Polskie.

„Na Około Świata”

wychodzi w miesięcznych zeszytach, z których każdy zawiera 8 obrazów na kartonach.

W wydawnictwie tem pomieszczone będą:

widoki najpiękniejszych okolic, krajobrazów i typów mieszkańców wszystkich pięciu części świata, nie wyłączając **okolic polskich i Ziemi Świętej według oryginalnych zdjęć fotograficznych w kolorach naturalnych,** tak, że po wyjściu każda serya utworzy

WSPANIAŁE ALBUM

pojedyńcze zaś obrazy, oprawione w ramy, stanowić mogą piękną ozdobę każdego salonu.

Przypomnieć piękności świata całego tym, którzy je widzieli, pokazać je tym, których nie stać na kosztowne podróże, to cel i zadanie tego wydawnictwa.

Umiejętnym doborem i uporządkowaniem ogromnego materyału, dokładnem i pięknem wykonaniem illustracyi, wreszcie zajmującem ich objaśnieniem, cel ten będzie osiągnięty.

W ten sposób stworzy się prawdziwie wartościowe wydawnictwo, które wszystkim znawcom i miłośnikom sztuki, artystom, uczonym, słowem wszystkim ludziom inteligentnym od ta niepospolite usługi, **jako jedyne w swoim rodzaju wydawnictwo, dotychczas w języku naszym nie istniejącem.**

Cena zeszytu wynosi 45 ct., z przesyłką 50 ct.

Prenumerata na cały rocznik składający się z 12 zeszytów wynosi **5** zł. **40** ct., z przesyłką **6** zł.

Prenumeratę przyjmują wszystkie znaczniejsze księgarnie w kraju i za granicą.

Administracya „Na Około Swiata“
Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Nowi prenumeratorowie nabywać mogą o ile zapas starczy 1-szą Seryę wydawnictwa (12 zeszytów) zawierającą 96 obrazów kolorowanych z osobnym tekstem. W nader ozdobnej oprawie 7 zł. (14 koron).

DZIENNIKI

Wychodzące rano we Wiedniu dostarcza i sprzedaje numerami pojedyńczymi

tego samego dnia wieczorem

do godziny w pół do jedenastej

Biuro dzienników i ogłoszeń

L. PLOHN

(dzierżawca Sokołowski)

we Lwowie, ulica Karola Ludwika l. 9.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, Telefon Nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.